Nr. 141. Piątek 20 Czerwca 1884. **Rok 74.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł.** 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

W przyszłem półroczu, oprócz krótkich studyów i obrazków historycznych, listów z podróży itp., zamieszczać będziemy w fejletonie *Gazety* oryginalne powieści znanych zaszczytnie pisarzy, a między innemi nowele pani Alces, Zygmunta Sarneckiego, Sewera, Piotra Jaxy Bykowskiego i wielu innych.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya pan Namiestnik zezwolił na zamianę miejsc służbowych c. k. lekarzowi powiatowemu, dr. Jakóbowi Dorożyńskiemu w Jaworowie, i c. k. asystentowi sanitarnemu, dr. Apolinaremu Tarnawskiemu w Borszczowie.

Jego Ekscelencya pan Namiestnik, jako prezydent krajowej dyrekcyi skarbowej, zamianował konceptowego praktykanta skarbowego, Antoniego Rejnarowicza koncypistą skarbowym.

Prezydyum c. k. krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało Władysława Kantora, kancelistę buskiego c. k. sądu powiatowego, kancelistą c. k. prokuratoryi skarbu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 czerwca.

Z upadkiem Berberu, do szeregu fatalnych niepowodzeń Anglii przybyła nowa klęska i to charakteru nadzwyczaj groźnego. Powstańcy sudańscy, zajmując powoli jedną po drugiej z tych pozycyj, które były ostatnim wałem obronnym delty Nilu, zbliżają się nawałnicą ku granicom właściwego Egiptu i dają ponownie powód do tych obaw, jakie podnosiły się wówczas, gdy wystąpił na widownię fałszywy prorok. Wypadki z ostatnich miesięcy są wymownym dowodem, jak wielkiego błędu dopuścił się rząd angielski, łudząc się nadzieją, że przez wycofanie wojsk swoich z Sudanu zdoła zlokalizować powstanie i nakłonić Mahdiego do pokojowych transakcyj. Krok taki pociągnął za sobą ten właśnie fatalny skutek, iż dodał otuchy powstaniu, ułatwił mu powodzenie i postawił Egipt w nadzwyczaj niebezpiecznej sytuacyi. Pozwolono na rozwinięcie się siły Mahdiego i doprowadzono do tego, iż ostatecznie okaże się konieczna potrzeba podjęcia z nim walki;—walki, która wśród obecnych okoliczności będzie wymagać nadzwyczajnych wysileń, gdy tymczasem stłumienie na razie ruchu zbrojnego mogłoby było nastąpić przy rozwinięciu niewielkiego stosunkowo aparatu wojennego, gdyby zdecydowano się od samego początku na akcyę energiczną z pomocą dostatecznej siły zbrojnej.

Nie można przypuścić, aby w Londynie lekceważono znaczenie Berberu. Znawcy miejscowych stosunków wyrażają zdanie, iż Mahdi, znalazłszy się w posiadaniu Berberu, Dongoli i Chartumu, będzie mógł myśleć na seryo o urzeczywistnieniu najgorętszego swojego marzenia, mianowicie odbycia pielgrzymki do Mekki ze stolicy khedywów. Po opanowaniu tych trzech miast — pisał jeszcze przed zajęciem Berberu korespondent wojskowy *Timesa*—hordom fałszywego proroka staną otworem bramy właściwego Egiptu, gdyż garstka angielskich wojsk okupacyjnych w połączeniu z armią egipską, słynną z tchórzostwa, nie zdoła w żadnym razie powstrzymać zwycięzkich zastępów. Wszak we wszystkich kombinacyach i rachubach Anglików, Berber figurował zawsze na pierwszem miejscu. Trakt Suakim-Berber uważany był jako ogromnej doniosłości dla wszelkich wypraw wojskowych, zwłaszcza dla dania odsieczy Chartumowi; z Suakimu do Berberu zamierzono budować ową cudowną kolej, której sam widok miał napełnić śmiertelnym strachem naiwnych Arabów, i spełnić tanim stosunkowo kosztem zadanie licznej armii. Berber miał posłużyć kiedyś za podstawę daleko sięgających planów angielskich; słowem w Anglii podnoszono bezustannie znaczenie Berberu, a nie uczyniono nic zgoła dla jego ratunku.

W ten sposób jeden z najważniejszych punktów obronnych Sudanu wpadł w ręce nieprzyjaciela w tym właśnie czasie, gdy rząd angielski w parlamencie i po za parlamentem, przy pomocy usłużnej prasy, starał się wpoić przekonanie, że siły powstańców w rozsypce a sam Mahdi odarty z wpływu, powagi i znaczenia. Że wiadomość o upadku Berberu przejęła niepokojem opinię publiczną w Anglii, to rzecz zupełnie naturalna. Nie wątpią tam, że w skutek ostatniego powodzenia wojsk Mahdiego ożywi się niezmiernie fanatyzm powstańców i zmaleją widoki uratowania Dongoli. Trzy dalsze punkta operacyi Mahdiego: Wady-Halfa, Assuan i Korosko, są wprawdzie obwarowane i zaopatrzone w załogę egipską, świat jednakże zanadto smutne ma już wyobrażenie o bitności wojsk egipskich, aby łudził się nadzieją, iż powyższe warownie zdołają uniknąć losu Berberu. Jak długo jeszcze Gordon potrafi utrzymać się w Chartumie, to kwestya, którą tem trudniej rozstrzygnąć, iż od kilku tygodni nie było od niego żadnej wieści. A gdy tak na wszystkich punktach grozi niebezpieczeństwo inwazyi Egiptu, protektorka państwa kedywów ociąga się dotąd z wysyłką wojsk i oddaje się po dawnemu złudnym nadziejom, iż późniejsze wypadki zadadzą ostatecznie kłam przewidywaniom i proroctwom pesymistów.

Zdaniem wiedeńskiego *Fremdenblattu*, upadek Berberu tem dotkliwszym jest ciosem dla rządu brytyjskiego, iż nastąpił właśnie w chwili, gdy gabinet wdał się w nadzwyczaj niepopularne rokowania z Francyą. Niezadowolenie, spowodowane rokowaniami temi, spotęguje się do ostateczności na wieść o katastrofie Berberu. Trudno też zaiste przewidzieć, w jaki sposób gabinet Gladstona zdoła uchylić się od odpowiedzialności za skutki polityki chwiejnej i wy-

---

3)

W ŚWIECIE

(Hrabiemu W. B. w R........)

(Ciąg dalszy.)

W domu hr. X, we Lwowie, tańczono co niedziela. Bale te odznaczały się licznem gronem uczestników i elegancyą urządzenia. Ku wielkiemu zdziwieniu księżnej, Nuna, która całą sobotę w najsmutniejszem przebyła usposobieniu, oświadczyła ciotce w niedzielę rano, że pragnie być na tym balu.

Słowa panny Zofii: „Niechaj się on łez twoich nie domyśli" brzmiały jej ciągle w uszach. I jakże lepiej dowieść mu mogła, że nie płacze, jak bytnością na balu, na którym i on zapewne będzie. Serce młodej dziewczyny silniej biło na myśl, że go zobaczy, nie żałowała jednak postanowienia swego, owszem, czuła, że dumniej jeszcze spojrzy w oczy temu, przed którym upokorzyła się wyznaniem miłości, a który wzgardził tem niekłamanem uczuciem. W swojem postępowaniu nie widziała nic nieszlachetnego, a córka książąt Ułuskich godną była dewizy ich herbu: „*Mutare, timere, sperare*".

Orkiestra grała kadryla, gdy się w drzwiach sali balowej ukazała księżniczka Nuna. Niebawem stanęła w kole tańczących i wówczas dopiero spojrzała nieśmiało w koło siebie. Prawie naprzeciw stał Albert.

Mimo całej siły woli, jaką była obdarzona ta młodziutka istota, niespodziane spotkanie się z wejrzeniem hrabiego wzruszyło ją gwałtownie. Zbladła, zadrżała i nie spojrzała więcej w jego stronę. Po skończonym kadrylu przeszła do drugiego salonu. Zaledwo usiadła, otoczona gronem znajomych, wszedł hr. Albert, zimno i sztywnie jej się ukłonił, a po twarzy jego przeleciał ironiczny uśmiech, który nie uszedł uwagi Nuny i boleśnie ją dotknął. Gdyby się był Tnerski przybliżył do niej i jak zwykle z nią rozmawiał, co więcej, gdyby jej był powiedział wprost i otwarcie, że się z nią żenić nie chce, byłaby mu z większym może żalem, ale bez najmniejszej urazy podała rękę, a za tę szczerość odpłaciła głębokiem i trwałem uczuciem szacunku. Tymczasem wyzywające jego postępowanie i rozmyślne w jej oczach zajmowanie się inną osobą, oburzało, drażniło, już i tak rozżalone dziewczę.

Ale panna Zofia powiedziała, że on byłby w stanie z jej łez się cieszyć, więc dzisiaj tylko jej uśmiech mógł widzieć. Śmiała się tem głośniej, że nieszczerze, rozmawiała ze wszystkimi z niezwykłem ożywieniem, a w rzeczywistości ten uśmiech ją męczył, gwar sali balowej nie zdołał przytłumić tego głosu, który ją ciągle dolatywał, a któremu chciwie przysłuchiwać się chciała.

Przy końcu balu spotkał hrabia Albert pannę Zofię, która szła się przypatrzyć tylko co rozpoczętemu lansierowi. Poszedł za nią i oboje stanęli we drzwiach sali.

— Księżniczka — rzekł Albert, nachylając się do kuzynki — w wyśmienitym dzisiaj humorze.

— Bo mądra — krótko odpowiedziała zagadnięta.

— W takim razie i ja niemniej jestem mądry....

— Być może.

— Osądziłem ją dobrze, tę dumną, lodowatą piękność. Myślała może, że nikt nie potrafi oprzeć się jej życzeniom, dlatego że ma miliony! — drwiąco dodał Albert, ale oczy jego patrzyły ciągle w stronę tej dumnej, lodowatej piękności, która naprzeciw niego tańczyła, prowadząc z swym danserem ożywioną rozmowę.

Lansier się skończył, z swojego *carré* wysunęła się Nuna, parę słów przemówiła do księżnej i obie zamierzały opuścić salę. W drzwiach, w których stała Zofia z Tnerskim, uścisnęły obie panie rękę hrabianki, księżna zimno ukłoniła się Albertowi, a Nuna, z dumnie podniesioną głową, nie raczyła nawet spojrzeć w jego stronę i przeszła obok niego obojętna i majestatyczna.

— *C'est une vraie femme!* — rzekła panna Zofia, której uwagi nic nie uszło, jeżeli tylko zadała sobie pracę uważać.

Zdawało się Tnerskiemu, że dotychczas nie znał jeszcze księżniczki, i postanowił bliżej i uważniej jej się przypatrzeć.

Z brzmieniem muzyki balowej w uszach, a w sercu z echem tego głosu, który ją do głębi poruszał, Nuna machinalnie odpinała kwiaty zdobiące jej włosy.... duże łzy spływały po jej twarzy.... Czy źródłem ich była zawiedziona miłość, czy może obrażona duma?

* * *

W parę dni po wyżej opisanym balu— a kronika wielkiego świata żadnego balu, obiadu ani wieczoru w tym przeciągu czasu nie zapisała—księżna, odczytawszy przy śniadaniu nadeszłe pocztą listy, rzekła do siostrzenicy zajętej przeglądaniem dzienników:

— Wiesz, Zygmunt znowu gorzej. Nie ma nadziei, aby tej zimy mógł wyjechać. Biedny chłopiec! jakże mu tam musi być smutno samemu!

Oczy Nuny żywym błysły ogniem. Odłożyła gazetę:

— Mogłoby mu być weselej — odezwała się nagle — gdyby ciocia zgodziła się na mój projekt.

— Jakiż to projekt?

— Abyśmy obie zaraz, to jest jutro lub pojutrze wyjechały na wieś. Będąc u siebie, możemy codzień odwiedzać Zygmunta.

— Teraz? w środku karnawału? Cóżby na to powiedzieli nasi znajomi?

— Żałowaliby nas zapewne, ale dziwićby się nie mogli, że wobec niepokoju o zdrowie Zygmunta, opuszczamy zabawy. Zresztą — dodała, rumieniąc się nieco i spuszając oczy — przyznam się cioci, że i mnie byłoby bardzo, bardzo przyjemnie na czas jakiś wyjechać. Najwięcej zaś dogadzałby mi wyjazd na wieś, kiedy się do tego tak naturalny powód nadarza.

— Wyjedziemy we środę — spokojnie odpowiedziała księżna — idę pisać do domu, aby nas tam oczekiwano.

Wieść o wyjeździe księżny z niezadowoleniem przyjętą została przez całe towarzystwo lwowskie. Jedni żałowali pięknej Nuny, drudzy gościnnego domu księżnej, a wszyscy w ogóle dwóch wspaniałych balów, które księżna co zimy zwykła była dawać. Znając przecież serdeczne przywiązanie księżnej Heleny do siostrzeńca, syna jedynej siostry, którą trzy lata temu straciła i wiedząc, że zdrowie młodego człowieka było ciągłym niepokojem i ustawiczną jej troską, nikt się nie dziwił, że na pierwszą wieść o pogorszeniu, spieszyła do niego.

Majętność Zygmunta Wilpolskiego położoną była w najbliższem sąsiedztwie bo o kilkaset kroków zaledwo od majątku księżnej. Po śmierci męża, pani Wilpolska, która z siostrą w najściślejszych żyła stosunkach, odkupiła od niej dawny zamek, niezamieszkany od czasu, jak księżna nowy zajmowała pałac. Urządziła w nim sobie jedno skrzydło i tam osiadła, aby być blisko siostry a zarazem u siebie. Niedługo jednak cieszyły się tem sąsiedztwem; p. Wilpolska po krótkiej chorobie umarła, zostawiając syna,

czekującej, dzięki której Egipt stoi dziś bezbronny wobec zbliżających się ku jego granicom zastępów nieubłaganego nieprzyjaciela, który zagrażając mu zniszczeniem, grozi zarazem zadaniem ciężkiego ciosu militarnej powadze Anglii. Im silniej też ta powaga i honor narodowy zostaną dotknięte, tem trudniej będzie gabinetowi powstrzymać fale wzmagającej się opozycyi, i odwrócić od siebie katastrofę, której czekają na pewno w kołach opozycyjnych.

Sprawy krajowe.

(*Ustawa służbowa.*)

Jedną z najważniejszych spraw krajowych, mających wejść na porządek dzienny przyszłychobrad sejmowych, jest ustawa służbowa, której rolnicy nasi z upragnieniem oczekują. Wprawdzie istniejące w tym względzie obecnie przepisy, gdyby były ściśle z należytym przestrzegane rygorem odpowiadałyby w pewnej mierze rzeczywistym potrzebom, zawsze wszelako pozostawiają one wiele jeszcze do życzenia i wymagają ustawodawczego uregulowania.

Łączą się tu albowiem z natury rzeczy dwie pokrewne sprawy. Chodzi mianowicie nietylko o uregulowanie stosunku czeladzi gospodarskiej na roczną służbę przyjętej, ale bardziej jeszcze o spełnienie zobowiązań robotnika chwilowo za pewnem z góry uiszczonem wynagrodzeniem, na siebie przyjętych, to jest, o odrobienie wziętej na ten cel pożyczki czyli zapomogi od właściciela czy to większej czy mniejszej posiadłości gospodarskiej.

Gwałtowna jest potrzeba uregulowania tej rzeczy w drodze ustawodawczej, z uwzględnieniem stosunków krajowych rolniczych i społecznych. Niesumienność i lekceważenie swych zobowiązań ze szkodą cudzą połączone, są u naszych włościan, tak rozpowszechnione, że zabijają wszelką ufność wzajemną pomiędzy właścicielem gospodarstwa a robotnikiem; powstrzymują gotowość podania pomocnej ręki włościaninowi wówczas, gdy on najbardziej zapomogi potrzebuje, w porze ciężkiego przednowku, a z drugiej strony narażają właściciela gruntu na nieobliczone klęski przez zawód mu uczyniony, skoro włościanin wziąwszy na odrobek z góry pieniądze, w najgorętszej porze żniwa, lub innych robót polnych, zamiast dotrzymać zobowiązania, na które gospodarz liczył, pozostawia go na los szczęścia, a sam idzie na zarobek tam gdzie mu gotówką zapłacą, nie troszcząc się bynajmniej o to, co pocznie ten u którego otrzymał zapomogę i zaciągnął dług na odrobek, wyzyskując dobrą jego wiarę

A nie chodzi tu bynajmniej, jakby ktoś powierzchownie mógł sądzić, o interes tylko większych właścicieli i posiadaczy gruntów za najem obrabianych, ani też o sam, jakkolwiek niezmiernie ważny cel podniesienia rolnictwa krajowego, co wymaga wykonania każdej roboty w polu we właściwej porze. Przeciwnie, najważniejszą tu rolę odgrywa, biorąc rzeczy z szerszego stanowiska, właśnie interes włościanina, żyjącego z zarobku, a tem samem potrzebującego nieraz zapomogi; gdy mu zaś tej nie dadzą, zniewolonego zaciągać lichwiarskie długi, z których najczęściej, nigdy potem już nie wybrnie, popadając w coraz rozpaczliwsze położenie. Przypatrzmy się tylko wiejskim naszym ekonomicznym i społecznym stosunkom. Z natury tychże najwłaściwszą kasą zaliczkową dla włościanina, jakto bywało zawsze, jest dwór, gdzie zaciągnąć może każdej chwili pożyczkę bez wekslów, bez podpisu poręczycieli, jak w Towarzystwach zaliczkowych, bez tradowania notaryalnego gruntu, lecz pod najdogodniejszemi warunkami spłaty, bo na odrobek, a zatem z tą wielką dla siebie ekonomiczną korzyścią, że otwiera mu się możność wyzyskania spoczywającego w ręku jego kapitału pracy i oczyszczenia się z długu bez trudności najprostszym sposobem, przez spieniężenie swej siły roboczej, dając ją niejako w zastaw na przednowku za gotówkę.

Ale przez powtarzającą się zbyt często i powszechnie niesumienność, zamyka przed sobą włościanin samowolnie wieko tej najdogodniejszej dlań kasy zaliczkowej i utrudnia sobie do niej drogę. Raz, drugi, dziesiąty i setny, sparzywszy się właściciel, bądź to obszaru dworskiego, bądź każdego innego gruntu, potrzebujący obrabiać go za najem, traci ufność i nie chcąc narażać się na zawód w najdotkliwszej porze, zaprzestaje dawać zaliczki na roboty, polegając bardziej na gotowym groszu w swej własnej kieszeni, niżeli na dobrej wierze robotnika, skłonnego do zobowiązań wówczas, gdy potrzebuje zapomogi, lecz ociągającego się z ich punktualnem spełnieniem, w porze, gdy mu się w około otwiera zarobek, płatny gotówką.

Ustawa zatem, która by trafiła skutecznie w sedno rzeczy i zabezpieczyła odrobek w terminie oznaczonym wziętych na ten cel zapomóg od właścicieli gruntów, wpłynęłaby niezmiernie korzystnie na obopólny stosunek posiadacza gruntu i robotnika, jako też na ogólne stosunki gospodarstwa krajowego, a dla włościan, potrzebujących zarobku, stałaby się w dalszym toku rzeczy, z powodów wyż przytoczonych, istotnem dobrodziejstwem, chroniłaby ich bowiem najpierw od lichwy a w dalszym następstwie z niesumiennych i lekkomyślnych, uczyniła pracowitymi, nauczyła cenić wartość pracy i na takowej polegać.

W tym to celu podniesiono u nas przed dwoma czy trzema laty potrzebę ustawy robotniczej, mającej uregulować powyżej przytoczone stosunki. Rzecz atoli rozbiła się wówczas, a raczej pozostała dotąd w zawieszeniu, z powodu wielkiej rzeczywiście trudności w obecnych naszych stosunkach, obmyślenia sposobu załatwienia sprawy z obopólnem zadowoleniem stron interesowanych, t. j. właścicieli ziemi i robotników, przy słusznem uwzględnieniu ich potrzeb, praw, usposobień, i całego w ogóle położenia. Wskazywana jako wzór ustawa Rumuńska, jakkolwiek tam wielce może być pożyteczna, u nas pod wielu względami nie odpowiedziałaby słusznym wymaganiom naszej organizacyi społecznej, i w ogóle tutejszym pojęciom i stosunkom. U nas należy w rzeczy tej postępować o wiele oględniej i ostrożniej, niż tam, gdzie stosunki już się bardziej niż u nas w pewien stały ład ułożyły, i pojęcia społeczne bardziej wyklarowały. Przy małym stosunkowo stopniu oświaty naszego włościanina, nic łatwiejszego jak obudzić w umyśle jego najopaczniejsze, nieuzasadnione podejrzenia i wywołać zamięszania pojęć społecznych, bardzo niepomyślne za sobą mogących pociągnąć skutki. U nas każdy odrobek przymusowy, chociażby na najsłuszniejszem uzasadniony prawie, mógłby w umyśle włościanina wywołać wręcz przeciwne zamierzonemu celowi skutki — zwłaszcza, gdy wiadomo, jakie pokątne agitacye czyhają nieraz na obałamucenie włościanina, korzystając z każdej sposobności poduszczenia jego namiętności w celach rozdwojenia społecznego.

Oto jest szkopuł, o który rozbiły się dotąd usiłowania ujęcia w karby ustawodawcze stosunków naszych gospodarstw robotniczych. Ustawa, aby była dobrą, musi po słuszności zadowalniać obie interesowane strony, i nie tylko być obopólnie sprawiedliwą, ale co trudniejsza, uwzględniać w należytej mierze tradycyjne pojęcia i usposobienia ludności, społeczne i ekonomiczne stosunki kraju. Zadanie to, nie przeczymy, jest bardzo trudne, równające się niemal kwadraturze koła i wymaga niepospolitej bystrości ustawodawczej. (D. n.)

SPRAWY MONARCHII

W liczbie dzienników zagranicznych, które poświęciły obszerniejsze uwagi odroczonej niedawno Radzie państwa, znajduje się także *Bayr. Landcszeitung*, który wyraża przekonanie, iż rząd i parlament mogą z dumą i zadowoleniem spoglądać na działalność rozwiniętą w ubiegłej sesyi. „Nowy i zbawienny duch owionął Austryę za gabinetu hr. Taaffego — pisze pomieniony dziennik — Przyzwyczajono się mówić o Austryi, iż pozostaje zawsze za Europą o jakich lat trzydzieści. Hr. Taaffe jest na najlepszej drodze zadania kłamu podobnemu zarzutowi. Na ostatniej sesyi uchwalono trzy ustawy, któremi Austrya wyprzedziła wszystkie wielkie państwa europejskie. Jedna odnosi się do odszkodowania osób niesłusznie zasądzonych, druga do uregulowania stosunków roboczych w kopalniach, trzecia jest to tak zwana nowa ordynacya robotnicza.“ Co się tyczy ostatniej, pisze o niej przytoczony dziennik co następuje: „Nie brak było takich, którzy silnie za tem agitowali, aby reformy tego rodzaju zostały przeprowadzane na drodze międzynarodowej, gdyż państwo idące w tej mierze samopas, może łatwo osłabić warunki produkcyjne swojego przemysłu, a tem samem zdolność konkurencyi wobec zagranicy. Zapatrywanie takie nie jest zupełnie bezpodstawne. Hr. Taaffe atoli nie dał się podobnemi skrupułami odwieść od powziętego celn. Pracuje on bowiem w wielkim stylu. Reformy jego stoją z sobą w silnym, ścisłym i logicznym związku, a jedna wypływa z drugiej zupełnie naturalnym porządkiem. Najpierw przeprowadził on reformę celną, która zabezpieczyła zupełnie przemysł rodzimy i przyczynia się potężnie do jego wzmocnienia. Następnie w krótkim zadziwiająco czasie powołał do życia ogromną sieć koleji skarbowych, i inaugurował politykę taryfową, która przyniosła przemysłowi znaczne ułatwienia. A dopiero, gdy w ten sposób oparł przemysł na trwałych podstawach, odważył się na eksperyment i przystąpił do reformy stosunków robotniczych. Że reformy te są rzeczywiście eksperymentem, przyznał bez obwijania rzeczy w bawełnę, minister handlu baron Pino w swojej wybornej mowie, którą zagaił ogólne rozprawy nad ustawą o robotnikach. Lecz zarazem jeden z najwybitniejszych ekonomistów lewicy podniósł, że na polu reform socyalnych, na którem bardzo mało tylko można zebrać doświadczeń, nie należy się cofać przed eksperymentami i nie należy ich unikać. Również i dla ustawodawstwa służy maksyma, iż tylko w wodzie można nauczyć się pływać. Metoda hrabiego Taaffego jest jednakże, jak to już wykazaliśmy, tak na wskróś ostrożna, iż można liczyć na to z pewnością, że przemysł austryacki nietylko nie poniesie żadnej szkody, lecz osiągnie wiele korzyści, które pozwolą mu rozwijać się na obranej drodze ku pożytkowi tak fabrykantów, jak i robotników. Wszak doświadczenie poucza codziennie i we wszystkich stosunkach życia, że siła należycie pielęgnowana i oszczędzana lepiej pracuje, a ekonomiści angielscy, powołując się bezustannie na tę okoliczność, usprawiedliwili najzupełniej żądanie, zmierzające do poprawy stosunków robotników“.

W końcu dziennik zacytowany zwraca się do stronnictw parlamentu niemieckiego, i tak pisze: „Musimy pospieszyć się z naszemi reformami socyalnemi, aby Austrya nie ubiegła nas we wszystkich kierunkach, nie ulega bowiem wątpliwości, że na przyszłej sesyi parlamentu austryackiego zostanie szybko załatwioną także ustawa o zabezpieczeniu robotników. Ta szlachetna emulacya Niemiec i Austryi może napełnić nas tylko najwyższem zadowoleniem“.

— *Wiener Abendpost* przytacza głos jednego z dzienników praskich, o dotychczasowej działalności inspektorów przemysłowych. Dziennik praski tak pisze: „Jak jednozgodnie donoszą z różnych stron, nasi inspektorowie przemysłowi rozwijają w wyznaczonych im okręgach żywą działalność, a większa część fabryk, zakładów przemysłowych i warsztatów została już gruntownie zrewidowaną. Jak nam dalej donoszą z Wiednia, inspektorowie skonstatowali po fabrykach wiele mniejszych lub większych nieprawidłowości lub niedogodności a nie ograniczając się tylko na skonstatowaniu, zarządzili co potrzeba dla ich uchylenia. Podnosimy to z tym większym naciskiem, iż swojego czasu, gdy wydaną została ustawa o inspektorach przemysłowych, z różnych stron odzywały się głosy, iż pozostanie ona na papierze a sposób jej wykonania nie przyniesie zamierzonych owoców. Rząd pragnąc przeprowadzić ustawę we wszystkich jej punktach, postarał się najpierw o pozyskanie odpowiednich osobistości na stanowiska inspektorów, a następnie o zaopatrzenie ich w należyte instrukcye. Zabiegi te w obydwóch kierunkach zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i nie wątpimy, że jak dotychczas tak i w przyszłości nie spełnią się pesymistyczne przepowiednie osób, które we wszystkiem dopatrują plam czarnych.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Petersburga).

Ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza wystąpić w radzie państwa z wnioskiem o wyznaczenie co rok pewnej sumy na urządzenie nowych więzień i odbudowę starych w guberniach Królestwa Polskiego i cesarstwa. Roboty rozpocząć się mają w Królestwie. Na r. 1885 ministerstwo wyjednywa sumę rs. 750.000, która użytą będzie wyłącznie na roboty w Królestwie.

W tych dniach zatwierdzono w porządku prawodawczym ustawę o dostawie koni dla wojska podczas mobilizacyi.

Dostawie podlegać będą wszystkie konie zdatne do użytku armii, z małemi tylko i ściśle określonemi wyjątkami.

Jak donosi *Petersb. Listok*, ministerstwo komunikacyj podało pod orzeczenie rady ministrów postanowienia swoje, aby nie budować projektowanej kolei żelaznej z Romna do Krzemieńczuka, a zamiast tego, wybudować linię łączącą koleje żelazne południowo-zachodnie z Libawą.

(Rossya w Azyi środkowej).

W *Moskowskich Wiedomostiach* podaje korespondent z Tyflisu następujące szczegóły o krajach, które się poddały panowaniu rossyjskiemu: „Przestrzeń świeżo poddanego kraju wynosi około 3.600 wiorst kwadratowych z 200.000 mieszkańców i dosięga granic Afganistanu, na 60 wiorst w odległości od Heratu. W kraju Zakaspijskim przedtem owładniętym nabyła Rossya 600 mil kwadratowych i 141.000 mieszkańców. Przy instalacyi panowania rossyjskiego w Merwie, został jeden z młodych tamtejszych chanów mianowany majorem w dniu koronacyi, a to za zasługi i własne i swego ojca Machtuły Kuli-Chana i powierzono mu zwierzchnictwo nad okręgiem Todżendu. Stary Merw, nazywany po persku Kuchne-Merw, leży obecnie w ruinach opuszczony przez mieszkańców, którzy się przenieśli o 40 wiorst od dawnego siedliska do aułu, zwanego Kouszut-chan-Kała. Oazę Merwu zasilają dwie rzeki, Tedżend czyli Hery-Rud i Murgab, co w języku Persów znaczy „ptasia woda“. Równiny Ateku, Badchyzu i Merwu są gruntem urodzajnym, a klimat ciepły sprzyja wegetacyi. Turkmenom rozdano niektóre nasiona amerykańskie. Takie przysługi i stosunki handlowe najrychlej zdołając pozyskać dla Rossyi przychylność jej nowych poddanych. W Askabadzie, na prośby mieszkańców o przedłużenie kolei żelaznej, odpowiedział książę Dondukow Korsakow, zepewnieniem że linia kolei z Kizil-Arwatu do Askabadu jak najrychlej przeprowadzoną zostanie. W ten sposób, budowana częściami, dojdzie ta kolej aż do Heratu, a do stolicy Persyi zamyśla budować kolej, przez Reszt, towarzystwo zakaukazkiej drogi żelaznej. Władze rządowe zajęte są obecnie utworzeniem komunikacyi telegraficznej pomiędzy Askabadem a Merwem. W Kizyl-Arwacie zajmuje kwatery zarząd zakaspijskiej drogi żelaznej, któremu z rozkazu głównego naczelnika kraju wytoczono śledztwo za rozmaite nadużycia naczelnika kolei, pułkownika Szebanowa. Komunikacya pomiędzy Kizyl-Arwatem a Askabadem odbywa się dotychczas na wynajmowanych podwodach“.

(Fanatyzm religijno-polityczny w Egipcie).

Kairski korespondent *Politische Corresp.* pisze: „Jedną z konsekwencyi angielskiej polityki w Egipcie jest smutny fakt rozbudzenia niesłychanej nienawiści w niższej klasie Arabów przeciw wszystkiemu, co obce. Na porządku dziennym jest znowu znieważanie chrześcian wszędzie, gdziekolwiek się po temu nadarzy sposobność. Skoro się spotka kilku Arabów, przedmiotem ich rozmowy jest zaraz Mahdi i jego bohaterskie czyny. Mahdi, który, jak zapewniają wielbiciele jego, zniweczył Anglików, pobił Turków i zniósł kilka armij francuskich, uchodzi za potęgę niezwyciężoną i cuda czyniącą. Wiarę w moc cudotworczą Mahdiego utwierdzają wśród arabskiego pospólstwa indywidua, które, jako płatni emisaryusze lub dobrowolni zwolennicy rewolucyi, umieją doskonale rozbudzać fanatyzm i tak zręcznie manewrować, że nie dają się pochwycić. Jako bardzo przekonywującego argumentu używają, że nawet Gordon basza musiał uchylić głowę przed świętością posłannictwa Mahdiego, skoro go uznał sułtanem Kordofanu.

To nienawistne usposobienie przeciw chrześcianom wpływa nader niekorzystnie na wszelki ruch handlowy, prowadzi bezpo-

---

liczącego wówczas lat dwadzieścia cztery. Zygmunt w pięć miesięcy po śmierci matki powrócił do kraju, który na rok cały opuścił, towarzysząc odważnym wiedeńskim badaczom w ich wyprawie do nieznanych jeszcze krajów. Na wieść o śmierci matki powrócił i odtąd w cichej a tem głębszej rozpaczy przebywał w opustoszałym zamku, w którym ją pożegnał, a gdzie już jej nie zastał!

Ten rok podróży, połączony z gnębiącą go tęsknotą, nadwerężył zdrowie młodego człowieka, a to zdrowie, wątłe odtąd, zatrważało księżnę, która wciąż widziała wznoszące się w koło siebie mogiły najdroższych jej sercu istot.

* * *

— Czy jaśnie pan dzwonił? — zapytał stary lokaj, wchodząc do biblioteki, w której młody Wilpolski leżał na szezlongu.

— Dzwoniłem. Czy nie ma jeszcze poczty?

— Dopiero trzecia. Za godzinę zaledwo posłańca spodziewać się można. Ogromne śniegi spadły tej nocy, mówią, że straszne zaspy na drodze do miasteczka.

— Dopiero trzecia — powtórzył Zygmunt. — Jakże te godziny się wloką — dodał z przytłumionem westchnieniem. — Janie, dorzuć drewek na kominek i podaj mi tę książkę, która leży na biurku. Jak posłaniec wróci, przynieś mi zaraz pocztę.

Zaledwo się stary sługa oddalił, wypełniwszy rozkazy pana, Zygmunt odłożył na bok książkę, oparł głowę o poduszkę i patrząc w okno, po za którem ciągnęła się ogromna śniegowa równina, w głęboką zapadł zadumę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ALCES.

średnio do stanowczej stagnacyi, i zrywa stosunki między krajowcami a cudzoziemcami. Rząd musiał się już przekonać o niebezpieczeństwie, gdyż postanowił wystąpić energicznie przeciw dziennikom arabskim, które dotychczas jawnie propagowały nienawiść przeciw cudzoziemcom. Poruszono także myśl, ażeby wybrać komisyę z dostojników arabskich, któraby objeżdżała kraj, wyjaśniała ludowi stosunki i pouczała o rzeczywistym stanie rzeczy. Opinia publiczna mniema jednak, że wystarczyłyby odpowiednie instrukcye dla organów podwładnych, odebranie posad jawnym fanatykom i zastąpienie ich innymi funkcyonaryuszami rządu".

KRONIKA

— **JW. Pan Herman Loebl**, Wiceprezydent Namiestnictwa, wyjechał wczoraj ze Lwowa za kilkotygodniowym urlopem.

— **Rada gminna w Staremmieście** uchwaliła jednogłośnie nadać c. k. staroście, Antoniemu Drak, za jego szczere zajęcie się sprawami gminnemi i dbałość o powszechne dobro gminy, obywatelstwo honorowe miasta Staregomiasta.

— **Posady dla podoficerów.** Według zawiadomienia c. k. komendy uzupełniającej 30 pułku piechoty we Lwowie ogłosiło W. c. k. Ministeryum wojny reskryptem z dnia 9 czerwca 1884 r. l. 21 konkurs dla wysłużonych c. k. podoficerów na posady manipulacyjne wyższej i niższej kategoryi w rozmaitych prowincyach monarchii: w Austryi, w Czechach, Tyrolu, Tryeście, Morawie, jakoteż na Węgrzech, o których bliższą wiadomość powziąć można w IV departamencie tutejszego Magistratu.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Skałacie, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 15 lipca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **W stowarzyszeniu pracy kobiet** odbył się wczoraj doroczny popis publiczny uczennic, w obecności JW p. Marszałka krajowego dr. Zyblikiewicza, p. prezydenta miasta W. Dąbrowskiego, inspektora szkół ludowych miejskich p. B. Baranowskiego, zastępczyni przewodniczącej stowarzyszenia, pani br. Heydlowej, pani starościny Kosińskiej, tudzież innych pań zarządu, jak niemniej licznych gości. Popis, zarówno z przedmiotów, wykładanych w szkole powtarzającej stowarzyszenia, jako też w zakresie kursów fachowych, był wymownym dowodem wielkiej użyteczności tego zakładu, usilnych starań zarządu i nauczycielek, oraz gorliwości i pojętności uczennic, przeważnie ubogich panienek, którym nauka w tym prawdziwie filantropijnym zakładzie ułatwić ma możność zarobkowania. Panie z zarządu postarały się też o odpowiednie nagrody dla najcelniejszych uczennic, a p. inspektor Baranowski w pięknem przemówieniu na zakończenie obchodu złożył chlubny wyraz uznania tak zarządowi i siłom nauczycielskim, za ich cichą a skuteczną pracę, jak i uczennicom zakładu za pilne i chętne przykładanie się do tyle pożytecznych nauk. Wystawa robót uczennic w dziale szycia białego, krawiectwa, haftów, koronek, frendzli, robót pończoszkowych i t. d., połączona z popisem, zadowoliła wybredne nawet wymagania. Stowarzyszenie pracy kobiet, rozwijające się powoli i bez rozgłosu, ale nieustannie, zasługuje rzeczywiście na to, aby baczniejszą na nie zwrócono uwagę.

— **Kolonie wakacyjne.** Drugi wykaz składek na kolonie wakacyjne: 1) p. Zdzisław Onyszkiewicz z listy składkowej l. 16 10 zł. 1 ct. 2) Dyr. Posner 5 zł. 3) p. Adolf Kornecki, star. zarządca poczty ze składki między urzędnikami pocztowymi 30 zł. 4) Dyr. A. Łuczkiewicz z listy składk. l. 65 3 zł. 5) Ks. Czesław Pogonowski od grona naucz. zakł. głuchoniem. 4 złr. 50 ct 6) Wiceprezydent m. dr. Adam Czyżewicz z listy składkowej l. 5, głównie od grona radnych miasta i lekarzy 150 zł. 7) Dyr. Edw. Hückel z listy składk. l. 52 74 zł. 8) P. Józef Supiński (jun) 10 zł. 9) Za pośrednictwem Pani Namiestnikowej Zaleskiej razem 125 złr; mianowicie: książe Adam Sapieha 20 złr., pani Aleksandryna Zaleska 25 złr., pan Dawid Abrahamowicz 20 złr., pani Suchodolska 10 zł., J. Ekscellencya p. Namiestnik Filip Zaleski 50 złr. Razem 411 zł. 1 ct. w. a.; a z poprzednio wykazanemi 447 zł. 90 ct., wpłynęło dotychczas do kasy komitetu ogółem: 858 złr. 91 ct. w. a. Według przybliżonego obliczenia wynosić będą koszta urządzenia kolonii dla chłopców w Hucie i kolonii dla dziewcząt w Lisowicach około 3000 zł.; komitet liczy więc na ofiarność publiczności i odzywa się niniejszem do niej ponownie.

— **Towarzystwo „Spójnia".** Wybrany na walnem zgromadzeniu Towarzystwa *Spójni* zarząd centralny ukonstytuował się na posiedzeniach d. 9 16 m. b., w sposób następujący: Prezesem wybrany został ponownie dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału krajowego, pierwszym zastępcą prezesa poseł Ludwik Wierzbicki, drugim zastępcą Piotr Miączyński, sekretarzem dr. Tadeusz Rutowski, zastępcą tegoż Władysław Rebczyński, kasyerem Bolesław Mikuliński, kontrolorem Jan Ihnatowicz. Poczem zarząd centralny rozdzielił pomiędzy członków swoich pracę, wybierając do poszczególnych spraw osobne komisye. Do komisyi, mającej na celu przysporzenie funduszów na zakupno i rozpowszechnienie ulepszonych warsztatów i narzędzi dla ubogich rękodzielników, za pomocą urządzania: festynów, odczytów, loteryi i t. p. wybrani zostali pp. Ihnatowicz, Merunowicz, dr. Roszkowski, Stanuchowski i Wierzbicki. Do komisyi dla spraw tkactwa krajowego wybrano: pp. Machana, Przygodzkiego, Pozniaka, dr. Rutowskiego i Wierzbickiego. Sprawa szkolnictwa przemysłowego przekazaną została komisyi z siedmiu członków złożonej, w której skład weszli pp. Bodyński, Miączyński, Moraczewski, Nawratil, dr. Roszkowski, dr. Rutowski i Wierzbicki. Do komisyi dla sprawy garbarstwa krajowego weszli pp. Aleksandrowicz. Dymet, Ihnatowicz, Ramult i Walichiewicz. Dalej wybrano komisyę z dziewięciu członków, której przekazano sprawę ochrony i organizacyi zbytu krajowych wyrobów, urządzanie bazarów, reformy jarmarków i targów, oraz popierania i ochrony interesów krajowego przemysłu za pomocą prasy. Członkami tej komisyi „przemysłowej" wybrano pp. Bodyńskiego, Ihnatowicza Markiewicza, Merunowicz Nawratila, Przygodzkiedr. Rutowskiego, Walichiewicza i Wierzbickiego. Nareszcie do komisyi w sprawie założenia spółki surowcowo składowej wybrano pp. Bodyńskiego, Niemczynowskiego, Walichiewicza i Wierzbickiego. Komisye odrazu ukonstytuowały się i rozpoczęły swoje czynności.

— **Znaczną kradzież** popełniono tej nocy z zamkniętego pomieszkania tutejszego miejskiego inżyniera, Ludwika Ramulta, pod l. 3, przy ulicy Leona Sapiehy. Skradziono po otworzeniu okna: srebrny niklowy zegarek kolejowy, na którego kopercie są wyryte litery L. R. wartości 12 złr., złoty łańcuszek wartości 50 zł., srebrny lichtarz, grawirowany, 25 centymetrów wysoki, wartości 12 zł. postumencik bakfongowy, u dołu ozdobiony figurkami dwóch sarn i drzewka a u wierzcha wysterczającemi liśćmi, wartości 30 zł., mający 50—60 centym. wysokości trzy sznurki francuskich korali, wartości 35 zł., surdut wierzchni bronzowy, z kosmatego szewiotu, z firmą krawca Góreckiego, z kieszonką na rękawie lewym, wartości 25 zł.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono pani Maryi Cz., chusteczkę znaczoną M. C. wraz z kwotą 10 zł., z kieszeni; p. Peretzowi M., portmonetkę z kwotą 50 zł., z dwiema kartkami zastawnemi banku ormiańskiego, z których jedna opiewa na dwa srebrne lichtarze, a druga na parę dyamentowych kolczyków, oraz z kilkoma poświadczeniami domu karnego lwowskiego, na dostawienie mleka. — Pani T. O. zgubiła czarny ozdobny wachlarz w białe kwiaty.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu ks. Marel, arcybiskup Lepantu *in part. inf.*, i dziekan fakultetu teologicznego, oraz prymaryusz opactwa St. Denis; w Wiedniu em. generał-porucznik Wawrzyniec Riess-Riesenfest, urodzony w Preszburgu r. 1812, należący do c. k. armii od roku 1830, były komendant twierdzy Piotrowarazdynu; w zamku Ricklingen ostatni minister wojny królestwa hanowerskiego, br. Brandis, w 90 roku życia; w Crefeld członek pruskiej Izby panów, Wilhelm Jentges.

— **O pożarze w Teatrze Wielkim** w Warszawie *Słowo* podaje jeszcze następujące szczegóły: Zupełnemu zniszczeniu uległa pewna część kosztowniejszej garderoby z oper *Marta*, *Mignon*, *Faworyta*, z baletów *Jotta*, *Bogini Walhalla*, *Twardowski*, z operetek *Boccacio*, *Dziewczę z Sorrento*, *Dzwony Kornewilskie*, *Wesele Oliwety*, oraz *Serce i ręka*. Spodziewanej przerwy w repertuarze bieżącego tygodnia, skutkiem braku odpowiedniej garderoby, nie będzie; kostiumy bowiem do operetek *Boccacio* i *Serce i ręka*, które w tym tygodniu znajdują się na repertuarze, zostały już dobrane Straty, mimo, że magazyny były asekurowane, są bardzo znaczne. Asekuracya bowiem sporządzona była podług cen dawnych, co zaledwie powróci piątą część wartości, jaką garderoba ta dla teatru przedstawiała. Jak dotąd, straty obliczają na pięćdziesiąt tysięcy rubli.

— **Za późno.** Z Berlina donoszą: Zmarły niedawno w niedostatku prawie słynny niegdyś „król kolejowy" Strousberg, miał od wielu lat z pruskim skarbem publicznym proces o 7 milionów mark, do której to sumy rościł sobie pretensyę z tytułu wybudowania kolei Hanower-Altenbeck. Sądy drugiej instancyi rozstrzygnęły właśnie ten spór na korzyść Strousberga.

— **Wystawa róż**, która się w tych dniach odbyła w Wiedniu staraniem tamtejszego towarzystwa ogrodniczego, była bardzo zajmującą i ściągała mnóstwo ciekawych. Królowa kwiatów była na niej reprezentowana w okazach najbardziej nawet krańcowych gatunków i odmian, pod względem ubarwienia zarówno, jako też rozmiarów i kształtów, od czarnej *Camille de Rohan* do białej *Malmaison*, od purpurowej *Bicolore* ze złocistemi pręcikami pyłkowemi do szkarłatnej *Socur de Bernarde*, od miniaturowej wreszcie *Dijon* do olbrzymiej *Maréchal Niel*. Do prawdziwych pereł pomiędzy okazami zaliczali znawcy jedną z hybrydowych róż gatunków *Thea* i *Bourbon*, nazwaną *Reine Marie Antoinette*, oraz odmianę *Rubens* koloru surowego mięsa.

— **Wielka firma kupiecka** „J. Tiurin" w Moskwie, handlująca przędzą, zawiesiła wypłaty, ogłosiwszy niewypłacalność na 870.000 rubli. Tiurin podobno proponuje wierzycielom 50 do 60 procent.

— **Nowo zbudowany dom**, który się zawalił w Tryeście, był czteropiętrowy. Wzniesiony został na starych fundamentach, w czem zapewne szukać należy przyczyny katastrofy. Szczęściem, nastąpiła ona w porze południowej, kiedy większa część robotników udała się na obiad, a tak trzy tylko osoby doznały uszkodzenia. Namiestnik, dyrektor policyi, komendant wojskowy i burmistrz przybyli osobiście na miejsce nieszczęścia. Straż pożarowa uprząta gruzy.

— **Pożar** w Mińsku litewskim zniszczył kilkanaście domów, wartości około 800.000 rubli. Skutkiem eksplozyi prochu w płonących magazynach kupieckich, kilka osób postradało życie.

— **Świat w miniaturze.** Pewien właściciel ziemski w Czechach zamierza w ogrodzie swoim przedstawić plastycznie całą ziemię, przeznaczając na to obszar pięciu hektarów. Łożyska rzek, mórz, oceanów z zatokami, jezior, będą ze stosownem pogłębieniem kopane, kontynenty zaś, przesmyki, wyspy i półwyspy, przylądki i góry odpowiednio usypywane. Z matematyczną dokładnością mają być oznaczone na tej karcie plastycznej równoleżniki i południki, równik i zwrotniki. Zapomocą małych szluz, rzeki, jeziora i morza będą mogły być każdej chwili napełnione wodą. Koszta tego ***unicum*** w swoim rodzaju wynosić będą 25.000 zł.

— **Hulaj dusza!** W pruskiej miejscowości Grüz niedawno w pewnej rodzinie włościańskiej obchodzono gody weselne, które trwały przez trzy dni bez przerwy. W czasie tego weseliska biesiadnicy spożyli półtora centnara ryb, 17 centnarów mięsa, t. j. całą krowę, dwa wieprze, cztery cielęta, 60 kur, 8 centnarów pszennej a dwa żytnej mąki, dwa centnary masła, 600 litrów mleka, półtrzecia centnara cukru, 200 butelek wina, 100 butelek wody sodowej, 10 beczek bawarskiego piwa, pół beczki czarnego piwa, 50 litrów wódki, 4 tysiące cygar, tysiąc jaj, pół centnara ryżu, 5 centnarów ziemniaków, centnar konfitur i 30 litrów ekstraktu limoniady.

— **Ile mamy włosów na głowie?** Jakiś dziwak angielski, lekarz, wyliczył, iż przeciętny zdrowy człowiek, z przeciętnie dobrą czupryną, nosi na głowie 127.920 włosów. Aby dojść do tego „odkrycia", zmierzył ów doktor powierzchnię czaszki, a przekonawszy się, że narost głowy zajmuje mniej wiecej 120 cali kwadratowych, policzył włosy rosnące na jednym calu. Powstałą z tąd sumę wynoszącą 1.066, pomnożył i otrzymał liczbę powyższą. Chcąc policzyć wszystkie włosy, rosnące na jednej głowie, trzebaby czynności tej poświęcić 24 godzin.

— **Pieśń na cześć szampana.** W konkursie, który jedno z towarzystw winniczych w Epernay ogłosiło na pieśń taką, jak donoszą ostatnie dzienniki paryskie zwyciężył nad 1.100 współzawodnikami deputowany francuski p. Clovis Hugues, który już przedtem dał się był poznać jako malarz, a teraz urósł odrazu na poetę-laureata Nagroda, jaką mu przyznano, wynosiła 2.000 franków. Drugą nagrodę otrzymał p. Gaston Jollivet, dziennikarz ze stronnictwa reakcyjnego, który też na urządzonym dla laureatów bankiecie wzniósł toast na cześć przyszłego króla francuskiego, podczas gdy Hugues przy odgłosie pękających butelek szampana wychylił kielich na powodzenie „czerwonej republiki".

— **Nr. 25 Przeglądu sądowego** i administracyjnego zawiera: 1) Dr. Julian *Morelowski* „Kara uwięzienia w projekcie ustawy karnej austryackiej; 2) Dr. Antoni I. *Dzięddzielewicz* „Zasady ustawy o unieważnieniu skutków czynności prawnych odnoszących się do majątku dłużników niewypłatnych"; 3) Praktyka sądowa; 5) Zapiski literackie; Wiadomości potoczne; 6) Wiadomości urzędowe; 7) Ogłoszenia prywatne.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 19 czerwca*).

(*L*) Z polecenia przewodniczącego, p. Dąbrowskiego, odczytał sekretarz Rady, p. Lukas, bardzo obszerną odezwę prowincyała zakonu OO. Bernardynów we Lwowie, wystosowaną do Reprezentacyi miejskiej, w której, zawiadamiając ją że w r. b. przypada 400 letnia rocznica zgonu Błogosławionego Jana z Dukli, Patrona Polski, Litwy i Rusi, cudownego Obrońcy miasta Lwowa, zmarłego tutaj dnia 29 września 1484 r. — uprasza o wzięcie udziału w uroczystym obchodzie tej rocznicy, który w kościele OO. Bernardynów odbędzie się w dniach 13 do 20 lipca r. b. i o bliższe porozumienie się z nim w sprawach tej uroczystości.

Dr. Radziszewski zaznacza, że ta uroczystość nie będzie tylko uroczystością czysto kościelną, lecz będzie zarazem wspaniałym obchodem dziejowym, z którym łączyć się będą piękne wspomnienia historyczne. To też mniema mowca, że Reprezentacya miejska powinna wziąć czynny udział w tych uroczystościach, a ponieważ sprawa tego rodzaju nie da się załatwić w jednej chwili, pobieżnie bez zastanowienia, przeto wnosi wybór specyalnej komisyi z 12 członków.

Wniosek ten został przyjęty, jako naglący, a na propozycyę jednego z pp. radnych, wybrano do tej komisyi pp. Głodzińskiego, dr. Madejskiego, dr. Małeckiego, Wachnianina, Mochnackiego, dr. Radziszewskiego, dr. Zulińskiego, Gołębia, Michalskiego, Swisterskiego, Momockiego i Niemczynowskiego.

W pierwszem czytaniu, przy wzmocnionym komplecie, uchwaliła Rada sprzedać jedną parcelę miejską na Zofijówce, z rozparcelowanych niedawno gruntów p. Kamińskiemu, za kwotę 300 złr.

Rada przystąpiła następnie do dalszej rozprawy szczegółowej nad statutem organizacyjnym wyższej szkoły żeńskiej we Lwowie, a mianowicie do dyskusyi nad czwartym ustępem paragrafu 7, przerwanej dla braku kompletu na posiedzeniu w d. 11 b. m. Jak wiadomo, wnosi właściwa sekcya (sprawozdawca p. Soleski), ażeby opłata czesnego za każde półrocze wynosiła tylko 15 złr., czyli rocznie 30 złr.

Dr. Semilski, na posiedzeniu w d. 11 b. m., uczynił wniosek, ażeby całoroczna opłata wynosiła tylko 10 złr., czyli półrocznie 5 złr., wczoraj zaś cofnął ten wniosek i przystąpił do wniosku sekcyi.

P. Niemczynowski w ponownem, długiem przemówieniu starał się znowu przekonać Radę, ze ta szkoła powinna sama się utrzymać; i że dlatego uczennice powinny opłacać rocznie 80 zł. Rozwijając zaś te swoje poglądy i mówiąc szeroko o potrzebie kreowania szkoły przemysłowej a dalej nowych szkół ludowych i polepszenia dotacyi nauczycielom szkół ludowych, stanął na gruncie dyskusyi ogólnej, w której dał wyraz przekonaniu, że wyższa szkoła żeńska we Lwowie jest właściwie zbyteczną.

Dr. Gerstman objaśnił bliżej tendencye przemówienia poprzedniego mowcy. W sprawie obecnej, która zabrała już Radzie niezmiernie wiele czasu, przeciwnicy szkoły, importują zwyczaj, praktykowany z powodzeniem w parlamentach zagranicznych a zwyczajem tym: „zagadywanie sprawy". Zamiast powiedzieć otwarcie: „Dla takich a takich powodów nie chcemy szkoły", preopinanci dowodzą długo i szeroko, że są zwolennikami projektowanego zakładu, ale po kilkakrotnie już zapadłych uchwałach, według których szkoła taka ma wejść w życie z d. 1 września r. b. — po bardzo wyczerpującej dyskusyi ogólnej nad statutem organizacyjnym, wznawiają przy rozprawie szczegółowej napowrót dyskusyę ogólną i dowodzą, wbrew zapadłym uchwałom, że szkoła jest zbyteczną. Toż daleko prościej rzecz całą wrzucić do kosza, niż silić się na argumenta, które nie wytrzymają najłagodniejszej krytyki. I tak np. dowodzi p. Niemczynowski, że gmina nie ma funduszów i dlatego szkoła żeńska powinna utrzymać się z opłat uczennic, a ażeby się to stać mogło, proponuje dydaktrum w kwocie 80zł. rocznie. Według zapadłej już uchwały, szkoła ta może liczyć najwięcej 300 uczennic. Jeżeli każda zapłaci 80 zł., a zapłacić musi, bo uwolnienie od wpisowego i czesnego nie ma miejsca", naówczas zbierze gmina kwotę 24.000 zł. Według ścisłego obliczenia koszta utrzymania tej szkoły mają wynosić rocznie 14.000 zł., a więc p. Niemczynowski zmierza chyba do tego ażeby gmina, na szkole, zrobiła świetny interes finansowy i pomnożyła dochody swoje o kwotę 10.000zł. W takim razie gmina stołecznego miasta stanie się przedsiębiorczynią i to na polu oświaty.

W tym samym duchu przemówili jeszcze pp. dr. Goldman i Soleski, który dla zażegnania wypowiedzianych obaw, że projektowana szkoła nie ma widoków powodzenia, zaznaczył, iż w takim wypadku, po roku, lub po dwóch latach próby, będzie można tę wyższą szkołę zamienić w zwykłą szkołę wydziałową, której potrzeba jest uznaną nawet przez najgorliwszych przeciwników obecnie projektowanej szkoły.

Po tych wywodach przystąpiono do głosowania; wszystkie wnioski p. Niemczynowskiego upadły, a utrzymały się wnioski sekcyi.

Bez dyskusyi przyjęto następnie §. 8, który opiewa: Każde półrocze zamyka klasyfikacya; na jej podstawie otrzymają uczennice świadectwa. W drugiem półroczu, ostatniego czerwca towarzyszyć ma rozdaniu

świadectw uroczyste zamknięcie roku szkolnego.

Następnie miała Rada przystąpić do obrad nad działem traktującym o „gronie nauczycielskiem“ ale p. prezydent przerwał posiedzenie i zarządził obrady tajne co do wysłania deputacyi w sprawie kolei północnej Cesarza Ferdynanda.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Krakowska Izba handlowa.

(*Sprawozdanie z posiedzenia z dnia 11go czerwca 1884.*)

Przewodniczący: prezes Izby p. Baranowski, obecnych członków 12.

Na wstępie p. Józef Liban przedkłada podanie kilku szewców w Krakowie, użalających się na wygórowane i żadnym prawomocnie zatwierdzonym statutem nieusprawiedliwione taksy, pobierane przez przełożeństwo cechu szewskiego nawet od takich szewców, którzy profesyę swoją od wielu lat samodzielnie wykonywują, a temsamem już z mocy ustawy, bez osobnego przyjęcia, wchodzą w skład stowarzyszenia przemysłowego. Gdy sprawa ta wymaga bliższego zbadania, upoważniono sekretarza Izby dr. Leo do zarządzenia w tym kierunku potrzebnych dochodzeń i przedłożenia sprawozdania.

W odpowiedzi na zapytanie magistratu krakowskiego, czyli wyrób narzędzi chirurgicznych uważać należy za odrębny przemysł, który potrzebuje odpowiednich kwalifikacyj, lub czyli takowy nożownicy wykonywać mogą, uchwalono, po porozumieniu się z Izbą handlową wiedeńską, w której obrębie dotyczący przemysł jest najbardziej rozwiniętym, wyjaśnić, że wprawdzie wyrób narzędzi chirurgicznych wykonywanym bywa częstokroć i to przeważnie oddzielnie od fabrykacyi bandaży, jako przemysł samoistny, że jednak także przemysłowcy innych zawodów, a mianowicie: nożownicy, konwisarze, mechanicy i fabrykanci wyrobów gumowych trudnią się wyrobem tych narzędzi chirurgicznych, które wchodzą w zakres ich przemysłu. Co do bandaży, to wprawdzie wyrób ich stanowi oddzielny przemysł, lecz wielu rękawiczników zajmuje się także wyrabianiem bandaży, wszakże nie w charakterze rękawiczników, co już z tego wynika, że według dawniejszych postanowień, o kwalifikacyi bandażysty orzekać miał fakultet medyczno-chirurgiczny.

Jako sprawozdawca komisyi wystawowej, przedstawił sekretarz Izby dr. Leo wniosek, aby Izba wzięła inicyatywę w urządzeniu w ciągu roku 1885 krajowej wystawy przemysłowej w Krakowie i gdy celem popierania tej wystawy zawiązał się już był komitet rękodzielników i przemysłowców, zaprosiła członków tegoż do wzięcia udziału w obranym przez Izbę komitecie wystawowym, do którego, prócz członków komisyi wystawowej powołani być mają dodatkowo pp. Baranowski, Gustaw Baruch, J. Holzer, P. Josefsthal i Feliks Lord. Wniosek powyższy, po przemówieniu p. Zieleniewskiego, przyjęto i zarazem uchwalono celem zebrania funduszu gwarancyjnego wstawić na cel wystawy do preliminarza wydatków na r. 1885 kwotę 1500 złr. i zaprosić Izby krajowe, t. j. lwowską i brodzką, do przyczynienia się ze swej strony stosownemi udziałami. O udzielenie stosownej subwencyi wystosowaną być ma też petycya do Sejmu krajowego, do Wydziału krajowego, do Ministerstwa handlu i do rady miasta Krakowa.

Na zapytanie c. k. Namiestnictwa czyli dla zachodzącej obawy defraudacyi podatku konsumcyjnego od nafty, wypadało by rafineryе nafty zaliczyć do przemysłu konsensowego, uchwalono po odczytaniu wyjaśnień, udzielonych przez pp. dr. Mikołaja Fedorowicza i Władysława Fibicha, oświadczyć się za wolnością tego przemysłu, albowiem obawa defraudacyi tego podatku nie uzasadnia tak daleko idących ograniczeń i usprawiedliwić może tylko ścisłą kontrolę przez organa skarbowe. Przy tej sposobności nadmienia prezes Izby, że na żądanie p Fibicha wystosował dla nagłości sprawy *ex praesidio* przedstawienie do ministerstwa skarbu przeciw zaprowadzonemu obniżeniu t. z. tary procentowej przy obliczeniu podatku od nafty z 20 prct. na 18 prct., które to zarządzenie prezydyalne Izba do zatwierdzającej przyjmuje wiadomości. — Ponieważ towary, będące na składzie w magazynach cłowych, dotychczas nie były ubezpieczane od ognia, albowiem rząd zajmować się tem nie chciał, a ubezpieczanie u prywatnych towarzystw asekuracyjnych już z tej przyczyny przedstawiało trudności, że właściciel towaru częstokroć na pozór oznaczyć nie może terminu odbioru towaru z magazynu, podniosła Izba handlowa w Opawie tę ważną kwestyę, i wezwała inne Izby do współdziałania. Po dłuższej dyskusyi, w której wzięli udział pp. Schönfeld, M. Schlesinger, Emil Baruch i Zieleniewski, uchwalono oświadczyć się za przymusowem ubezpieczaniem towarów, w magazynach cłowych złożonych, i za zniewoleniem koleji żelaznych, u których w czasie trwania przewozu dotyczące towary były ubezpieczone, do rozciągnięcia ubezpieczenia i na czas złożenia towarów w magazynach cłowych, na dworcach kolejowych się znajdujących.

Na zapytanie c. k. starostwa w Bochni czyli wyrób farbki do bielizny uważać należy za fabrykacyę towarów chemicznych uchwalono, po odczytaniu sprawozdania p. Goebla odpowiedzieć, że wyrabianie farbki z krochmalu z dodatkiem barwników niebieskich odbywa się w sposób tak prosty, że tylko jako drobny przemysł fabryczny uważanem być może i że dlatego c. k. Starostwo nie powinno wymagać zastosowania się do przepisów odnoszących się do fabryk chemicznych.

C. k. starostwo w Chrzanowie udzieliło Izbie do zaopiniowania podanie właścicielki Chrzanowa o podwyższenie opłat pobieranych w tamtejszej rzezalni wybudowanej na mocy upoważnienia krakowskiego Senatu rządzącego z r. 1830, kosztem dworu chrzanowskiego. Gdy sprawa ta wymaga zbadania stosunków na miejscu, uchwalono udzielenie opinii odroczyć upoważniając p. Libana do zasięgnięcia potrzebnych informacyj w Chrzanowie.

W końcu uchwalono w miejsce ś. p. Józefa Trauczyńskiego przedstawić c. k. sądowi krajowemu w Krakowie jako kandydatów na assesorów handlowych pp. Wilhelma Merza, Maurycego Schlesingera i Leopolda Reicha, a do komitetu urządzającego międzynarodowy targ zbożowy we Lwowie wydelegować p. J. Holzera z Rzeszowa.

(*G.*) **C. k. komisya ministeryalna** do zarządu skarbowych dróg żelaznych w Galicyi przesyła nam sprawozdanie z ruchu i dochodów pieniężnych tychże koleji w miesiącu maju. Mamy w niem prawie równie pocieszający dowód rozwoju, jaki podaliśmy już w sprawozdaniu kolei Przemysko-Łupkowskiej. Wedle trzech linij, będących w zarządzie c. k. komisyi ministeryalnej ruch i dochody zeń dzielą się jak następuje:

Koleją Naddniestrzańską jeździło w maju osób 37.394, z czego było dochodu 12.550 złr.; przewieziono nią towarów 146.680 centnarów metrycznych, za co wzięto 45.894 zł.; razem więc dochód w maju r. b. wynosił- 58.444 złr., czyli po 522 złr. z kilometra, t. j. o 53·5 prc. więcej niż w maju r. z. Od dnia 1 stycznia do końca maja r. b. wynosiły dochody 227.544 zł., czyli po 2032 zł. z kilometra; w tymże okresie roku ubiegłego było dochodów 185.237 złr., czyli po 1654 złr. z kilometra; poprawiły się więc w roku bieżącym o 22·8 prc.

Na kolei Tarnowsko-Leluchowskiej frekwencya osób w maju wyraża się w liczbie 11.047 z dochodem 7965 złr., towarów przewieziono 114.510 centr. metr., z czego było dochodu 34.112 złr.; razem przeto maj przyniósł 42.077 złr., czyli po 279 złr. z kilometra, t. j. o 9 prc. więcej niż maj roku ubiegłego. Dochody od początku roku bieżącego do końca maja wynoszą 181.361 złr, czyli po 1201 złr. z kilometra; a ponieważ w tymże okresie roku ubiegłego czyniły 145 815 złr., czyli po 966 z kilometra, więc rok bieżący okazuje się dotychczas o 23·7 prc. korzystniejszym.

Kolej imienia Arcyksięcia Albrechta miała w maju frekwencyę osób 19.130, a z niej dochodu 17.298 złr.; przewiozła towarów 92.330 centr. metr., za co wzięła 33 447 złr.; cały więc dochód w maju czyni 50.745 złr., czyli po 280 złr. z kilometra, co w porównaniu z miesiącem majem roku ubiegłego znaczy wyjątkowe pogorszenie o 6·1 prc. Byle tylko nie powtarzało się w miesiącach następnych, łatwo byłoby je znieść; albowiem pierwszych pięć miesięcy roku bieżącego dało dochodu 294.304 złr., czyli po 1626 złr. z kilometra; a ponieważ tenże okres roku ubiegłego przyniósł 237.625 złr., czyli po 1313 złr. z kilometra, więc jest od początku roku bieżącego do końca maja dochodów o 25 prc. więcej, niż w tymże okresie roku ubiegłego.

Biorąc wszystkie trzy linie razem, mamy w maju frekwencyę 67,571 osób z dochodem 37.813 zł., przewiezionych towarów 353.520 cntr., metr. z dochodem 113.453zł., razem przeto dochodu 151.266 zł, czyli po 341 zł. z kilometra, t. j. o 15·8 prct. więcej niż w maju roku ubiegłego. W pierwszych pięciu miesiącach zaś roku bieżącego dochody czynią 703.209 zł., czyli po 1584 zł. z kilometra, co w porównaniu z z tymże okresem zeszłorocznym, w którym dochody czyniły 568.677zł., czyli po 1281łz. z kilometra, oznacza podwyżkę o 23·7prct., gdy tymczasem na administrowanej przez też c. k. komisyę morawskiej kolei pogranicznej podwyżka wynosi tylko 5·3 prct.

Pozostająca także w administracyi komisyi kolej prywatna (bar. Poppera) z Doliny do Wygody, nie przewożąca osób, przewiozła w maju r. b. 47.920 centr. mtr., prawdopodobnie samego drzewa, z czego dochód czynił 4883 zł., czyli po 542 zł., z kilometra. Od początku roku zaś do końca maja dochód wynosi 14.032 zł., czyli po 1559 z kilometra. Kolej ta otwarta dopiero od dnia 1 lipca r. z., nie można przeto czynić jeszcze porównania z pięciomiesięcznym okresem roku ubiegłego.

⁂ **V posiedzenie** lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się we wtorek, 24 czerwca o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej. Na porządku dziennym obowiązkowa asekuracya towarów w magazynach cłowych. — Obowiązek opłaty stemplowej od ksiąg handlowych. — Wybór delegatów do komisyi dla VI targu zbożowego we Lwowie. Wybór delegata do komisyi dla losowania premij z fundacyi Wincentego Łodzi Ponińskiego.

OSTATNIA POCZTA

W skutek dwudniowej ulewy, wszystkie rzeki między Bochnią a Przemyślem wezbrały gwałtownie aż do wysokości 6 metrów nad zero. Tor kolejowy między słupem nadbrzeżnym po stronie zachodniej a środkowem przęsłem mostu na Wisłoce pod Dębicą obniżył się i przesunął, w skutek czego cały ruch pociągów między Tarnowem a Dębicą aż do dalszego zarządzenia został wstrzymany.

Pociągi osobowe dochodzą z jednej strony tylko do Tarnowa, z drugiej tylko do Dębicy. Rozmiary uszkodzenia mostu kolejowego na Wisłoce mogą być ocenione dopiero po ustąpieniu wylewu, który ciągle jeszcze się wzmaga.

Ostatni komunikat, jaki otrzymujemy z dyrekcyi ruchu kolei Karola Ludwika opiewa:

„Ponieważ wczoraj wieczorem także i inne rzeki między Tarnowem a Bochnią, jakoteż między Przemyślem a Mościskami wezbrały i woda jeszcze więcej się podniosła, ruch pociągów kolejowych między Krakowem a Tarnowem, tudzież Dębicą a Lwowem całkowicie zastanowiony został nocy ubiegłej.“

Z powodu tej przerwy w komunikacyi nie otrzymaliśmy też dzisiaj żadnych dzienników.

P. Dawid Abrahamowicz, poseł do Rady państwa z gmin wiejskich okręgu Lwów-Gródek-Jaworów, zaprasza swoich wyborców na sejmik relacyjny, który odbędzie się w przyszły piątek dnia 27 b. m. we Lwowie, w sali rady powiatowej (ulica Akademicka l. 11).

Według doniesień dzienników poseł do Rady państwa z okręgu lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej, dr. Raczyński, miał złożyć swój mandat.

Wspólny minister skarbu p. Kallay wyjechał na inspekcyę do krajów okupowanych. *Politische Correspondenz* donosi, że p. minister zwiedzi tego roku Banjalukę i Serajewo.

Sejm istryjski na drugiem swojem posiedzeniu dokonał wyboru komisyi i przekazał przedłożony mu ze strony rządu projekt ustawy o gospodarczych stowarzyszeniach powiatowych i złożeniu krajowej rady kulturnej komisyi agraryjnej do zbadania i złożenia sprawozdania. Na trzeciem przedwczorajszem posiedzeniu tego sejmu nowowybrani posłowie złożyli ślubowanie.

Z powodu manewrów floty, jakie odbędą się w ciągu przyszłego tygodnia na wodach tryesteńskich, pisze *Triester Tagblatt*: „Przez dwa dni tylko zabawi tutaj c. k. eskadra, lecz dnie te zapiszą się niestartemi głoskami w rocznikach naszej przesławnej marynarki wojennej. Marynarka nasza rozwinie tutaj swoje siły, pokaże co może uczynić i roztoczy swoją działalność, która utrwali w nas na nowo zaufanie w jej potęgę i napełni otuchą, iż pod taką osłoną możemy spoglądać bez trwogi w zamgloną przyszłość“.

Wiener Abendpost, podając znany z wczorajszego telegramu rezultat wyborów do sejmu węgierskiego, tak pisze: „Wszystkie dane utrwalają przekonanie, że przyszły sejm będzie rozporządzał imponującą większością. W wielu okręgach będą musiały być przeprowadzone nowe wybory, a to częścią z powodu nieuzyskania absolutnej większości, częścią, iż kilkunastu posłów zostało wybranych równocześnie w dwóch lub więcej okręgach“.

Dzienniki berlińskie zajęte są przeważnie sprawą nominacyi członków nowej rady państwa. Zdaniem *Germanii*, nominacye te zostały uskutecznione bez poprzedniego o tem zawiadomienia odnośnych osobistości. Rada ta ma być zwołaną niebawem, lecz tylko dla ukonstytuowania się i podziału na pojedyncze sekcye. *Schl. Ztg.* mniema, że rada na pełne posiedzenia będzie zwoływaną tylko bardzo rzadko, a punkt jej ciężkości będzie spoczywał w sekcyach.

Według dzienników warszawskich, z otwarciem kolei Dąbrowskiej zmieni się znaczenie niektórych komunikacyj wodnych w guberniach radomskiej i kieleckiej. Rzeki Pilica, Kamienna i Nida, krzyżując się z tą koleją, nabiorą znaczenia arteryj, umożliwiających spław do dworców w Tomaszowie, Bodzechowie, Ostrowcu i Sędziszowie; natomiast Wisła w Sandomierskiem napotka w nowej drodze żelaznej ważną konkurencyę, co do niektórych przynajmniej transportów. Z tych powodów, jak donosi *Gaz. Kiel.*, ministerstwo komunikacyj postanowiło wysłać delegatów, którzy mają zbadać na miejscu wspomniane powyżej trzy rzeki, i wydać opinię o sposobie ich regulacyi i przewidywanych ztąd korzyściach.

Paryski korespondent *Köln. Ztg.* zapewnia, że prezes gabinetu Ferry jest mocno niezadowolony z taktyki ministra wojny Campenona w Izbie poselskiej, który, w wywodach swoich odrzucających poprawki frakcyi umiarkowanych, szuka poparcia u lewicy radykalnej. Półurzędowy organ *Agence Havas* pisze: Nie trudno przewidzieć, że cały projekt ustawy rekrutacyjnej odrzucony zostanie albo odroczony. Berlińska *National Ztg.*, oceniając dyskusyę nad projektem powyższym, twierdzi, że Campenon postępuje wprawdzie w myśl demokratów radykalnych, którzy wołali o odwet, ale przynajmniej konsekwentnie, kiedy ci, którzy teraz żądają wyjątków, w swoim czasie głównie się przyczynili do rozbudzenia uczuć szowinistycznych.

Komisya budżetowa postanowiła zaproponować etat oświecenia dopiero po przedstawieniu preliminarzy innych departamentów, ażeby uzyskać przegląd poczynionych zaoszczędzeń. Referent komisyi szkolnej wnosi o uzupełniający kredyt w sumie 3½ miliona franków, na polepszenie położenia nauczycieli i nauczycielek w szkołach elementarnych.

Portugalski poseł w Paryżu powrócił już na swoje stanowisko i jak donoszą, przywiózł nowe propozycye dla Francyi, w celu skłonienia republiki do uznania angielgielsko-portugalskiego traktatu nad Kongo. Francya jednak nie zgadza się i na te propozycye, ponieważ traktat uznaje zwierzchnictwo Portugalii nad ujściami rzeki Kongo.

Pomiędzy Anglią a Hollandyą przyszło do nieporozumień dyplomatycznych. Hollandya posiada prawo zwierzchnictwa na Sumatrze, gdzie uwięziono załogę rozbitego okrętu angielskiego *Nisero*, co spowodowało rząd angielski do wystosowania bardzo ostrej noty do Hollandyi, która jak twierdzą Anglicy powinna była u Rajaha, władcy Sumatry wystąpić z interwencyą.

Według najświeższych depesz, Izba niższa zjednoczonych państw niederlandzkich uchwaliła 1½ miliona guldenów na wzmocnienie floty w Atczynie, która ma zadanie postąpić surowo z Rajahem w Tenom i uwolnić uwięzioną załogę statku angielskiego. Być może, iż uchwała ta i krok rządu hollenderskiego zażegna następstwa nieporozumienia, o którem wyraził się organ ministeryalny angielski *Daily News*, że niepomyślna odpowiedź Hollandyi może wywołać bardzo poważne i niebezpieczne skutki, ponieważ usposobienie w Anglii jest nader groźne.

Z Rzymu donoszą, że główna uwaga zwrócona jest na dyskusyę w komisyi Izby poselskiej, która się zajmuje ugodami kolejowemi. Posiedzenia są nader ożywione, rozprawy długie, ale większość uznaje wszystko za dobre, co rząd zaproponował, a opozycya mniejszości wszystko znów potępia. Uchwały zapadają według życzenia większości.

Depesza z Chrystyanii, z 18 b. m., donosi, że król zgodził się ostatecznie na utworzenie ministerstwa z członków opozycyi, pod prezesowstwem profesora Brocha.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Przemyśl, 19 czerwca, godzina $6^1/_4$ wieczór. (*Tel. pryw.*) Z powodu ciągle trwającego deszczu, woda na Sanie coraz wzbiera i obecnie doszła 4·5 metrów nad zero. Okoliczne wsie, jak Wilcza, Przekopana, oraz przedmieście Błonie i t. d. zalane częściowo.

Wiedeń, 19 czerwca. Dziennik rozporządzeń obrony krajowej ogłasza sankcyonowane przez Najj. Pana pod d. 10 b. m. nowe organiczne przepisy dla obrony krajowej.

Do tutejszych dzienników donoszą z Lublany: Uchwała kasy oszczędności, powzięta w sprawie niemieckiej szkoły ludowej, dlatego nie została zatwierdzoną, ponieważ szkolna rada krajowa uchwali na najbliższem posiedzeniu, polecić gminie miejskiej Lublany, aby na własny koszt urządziła niemiecką szkołę ludową.

Berlin, 19go czerwca. Rada związkowa przyjęła projekt o zmianie ustawy stemplowej, a to zgodnie z uchwałami odnośnej komisyi parlamentarnej.

Książę Bismarck złożył dzisiaj wizytę ambasadorowi rossyjskiemu ks. Orłowowi i konferował z nim przez czas dłuższy.

Petersburg, 29 czerwca. *Praw. Wiestnik* poświęca sympatyczny artykuł wycieczce króla greckiego, pisząc pomiędzy innemi: Król okazywał zawsze Rossyi przyjazne uczucia, a to pomimo, iż parlament grecki i ministrowie, zostające pod wpływem nieprzyjaznej dla Rossyi agitacyi stronniczej, nie podzielali niekiedy zapatrywań króla. Nie przekraczając bynajmniej granic konstytucyi, umiał monarcha utrzymać na wodzy owe namiętności i oddał tym sposobem Grecyi ważne usługi, podtrzymując dobre stosunki kraju z monarchią północną, połączoną z nim jedną i tą samą wiarą.

Paryż, 19 czerwca. Senat 158 głosami przeciw 115 głosom przyjął w drugiem czytaniu artykuł I przedłożenia o rozwodach małżeńskich, który to artykuł uchyla ustawę z r. 1816.

Paryż, 19 czerwca. Francya odniosła w Kambodży (kraj po za Gangesem) wielkie powodzenie, gubernator francuski bowiem dokazał tego, iż administracya państwa została poruczoną Francyi. Odtąd sprawami celnemi, finansowemi, wojskowemi, sądownictwem i robotami publicznemi będą kierować urzędnicy francuscy. Niewolnictwo zostanie zniesione. Prezydent republiki zastrzegł utworzenie dla króla i rodziny królewskiej listy cywilnej w sumie 300.000 piastrów.

Londyn, 19 czewca. Do *Times* donoszą z Konstantynopola, pod dniem 17 b. m., iż W. Porta wystosowała do mocarstw notę okólnikową, w której wywodzi, iż zadanie rządu angielskiego, polegające na przywróceniu porządku w Egipcie, o tyle zostało wypełnione, iż armia okupacyjna powinna być wycofaną. Gdyby jednakże mocarstwa uznały, iż siły zbrojne obcego mocarstwa są jeszcze w Egipcie potrzebne, w takim razie misyi tej powinna podjąć się Turcya lub w połączeniu z nią Anglia, Francya, Włochy i Hiszpania.

Przemyśl, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) Dzisiaj o 3ciej rano stan wody na Sanie pod Przemyślem wynosił 5·50 nad zero. Prom rządowy został zerwany przez tratwy i uniesiony. Dziewiąte przęsło mostu zostało tratwami, przypędzonemi tutaj, zabarykadowane. Ze strony władz zarządzono, co potrzeba. Dotychczas nie spostrzeżono uszkodzenia mostu.

O godzinie 8 rano woda zaczęła powoli opadać. Most żelazny kolejowy został uszkodzony przez tratwy, pędzone siłą wezbranej wody.

Łańcut, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) W skutek nieustających, całe dwie doby trwających silnych deszczów, wystąpił Wisłok z łożyska. Woda unosiła tratwy i inne drzewa i uszkodziła dwa lodowce. Most na drodze powiatowej żołyńskiej, zbudowany przed dwoma laty, zagrożony. Komunikacya przerwana, gdyż przy lewym brzegu ziemia się usunęła. Także most na starym Wisłoku tejże drogi uszkodzony.

Sambor, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) Czterodniowa ulewa ustała. Stan wody był 180 po nad zero. Siódme jarzmo mostu wklęsło i grozi zawaleniem. Most zamknięto. Woda obecnie stale opada.

Zaleszczyki, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) W nocy, o godzinie 2, uderzyły uniesione przez wezbrany Dniestr tratwy na tutejszy most łyżwowy i rozerwały go. Skręcony szereg czajek trzyma się dotąd jeszcze na kotwicach i linach. Stan wody 3 metry.

Żydaczów, 20 czerwca. (*T. pr.*) Dniestr i Stryj zalały rozległe przestrzenie łąk, pastwisk, a częściowo pola okryte zbożem. Komunikacya zupełnie przerwana. Deszcz leje bezustannie. Zboża bardzo ucierpiały.

Wiedeń, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Wiener Zeitung* donosi: Adjunkt wydziału teologicznego lwowskiego uniwersytetu, ks. dr. Tadeusz Gromnicki, został mianowany nadzwyczajnym profesorem prawa kościelnego na uniwersytecie krakowskim.

Wiedeń, 20 czerwca. Dzisiaj zbiera się tutaj pod przewodnictwem szefa sekcyi Szoegyezita konferencya handlowo-cłowa dla obradowania nad bieżącemi sprawami.

Wspólny minister skarbu Kallay przybył wczoraj do Bihaczu. Na granicy obwodu przyjmowały go władze i liczne deputacye. Wieczorem odbył się na jego cześć pochód z pochodniami, poczem spalono sztuczne ognie. Miasto było illuminowane.

Neue fr. Presse donosi: W kołach marynarki obiega pogłoska, że po manewrach floty zbierze się Wiedniu pod przewodnictwem Najj. Pana rada admiralska, dla naradzenia się nad ewentualną reformą floty i planem uzupełnienia jej stanu.

Pola, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) W tych dniach aresztowano tu rzeźnika tutejszego, niejakiego Godine wraz z kochanką, a równocześnie odbyto w jego mieszkaniu rewizyę, przyczem znaleziono worek z 5 kilogramami dynamitu i pistona mi. Godina nie chce dać żadnych wyjaśnień. Aresztowano również 3 włoskich robotników. Dyrekcya inżynieryi zawiadomiła podobno, że ze składu dynamitu przy budowie fortu Vallo Maggiore, gdzie zatrudnieni są wyłącznie robotnicy włoscy, zginęło 30 kilogramów dynamitu. Ze strony urzędowej nie przywiązują jednak do tego wypadku żadnego znaczenia i twierdzą, iż idzie tu o prostą kradzież.

Berlin, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Berliner Tageblatt*, powołując się na *Weser Zeitung*, uważa podaną przez siebie wiadomość o niedoszłym zamachu na życie cesarza Wilhelma, jako prawdziwą, równocześnie jednak przedstawia ją nieco inaczej, niż pierwotnie.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 19 czerwca 1884, godz. 1. min. 40. Alp. Tow. górn. 59·50, Węg. akcye kredyt. 307·50 Akcye anglo-austr. 110·—, Akcye banku Union 106·—, Akcye kolei Karola Ludwika 284·75, Akcye kolei północnej 251·50, Akcye kolei południowej 148·50. Akcye kolei Afold 177·50, Akcye kolei Elżbiety 315·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 187·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 162·50. Wiedeńskie losy 127 50. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 102·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50. Losy regulacyi Cisy 115·—, Losy tureckie 20·25, Węgierska renta 91·85 Akcye banku związkowego 106·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe $1·22^1/_2$. Węgierskie losy 115·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie słabe.

Wiedeń, 20 czerwca 1884 r., godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 307 60, Anglo-Austr. 110·25, Unionbank 106·30, Kolej Karola Ludwika 284·75, Południowa 149·30, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 90 75, Napoleondor 9·67—, Rubel papierowy $1·22^1/_2$. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 19 czerwca Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 30·— do 30·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·92 do 9·93 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13 50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 173·— m., żyto —·— m., spiritus 51 40 olej rzepakowy 55·80 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 47·75 fr, olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski. o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 czerwca 1884.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	284	—	287	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	187	—	190	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	299	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	248	—	253	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	85	100	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	75	94	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	85	100	85
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	86	75	87	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	10	99	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	10	102	10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	—	103	25
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	64	5	74
Dukat cesarski	5	68	5	78
Napoleondor	9	62	9	72
Półimperyał	9	91	10	2
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$21^1/_2$	1	$23^1/_2$
100 marek niemieckich	59	20	59	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 17 czerwca 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.40	80.55
luty-sierpień	80.45	80 60
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.30	81.45
kwiecień-październik	81.45	81.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.75	125.50
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.25	135.75
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	145.25	145.50
„ „ 1864 po 100 złr.	169.50	170.—
„ „ 1864 po 50 złr.	169.50	170.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	39.—	41 —
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc	151.—	151 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95.70	95.85
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	102.10	102.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.—
Galicyi	101.30	101 50
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.75	102.75
Węgier	101.75	102.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.75	111 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	309 20	309.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	823.—	829 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	858.—	859.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	60.25	60.75
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.m.	559.—	561.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	234.75	235 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2522.—	2530.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	286.—	286.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	188.25	188.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	317.—	317.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	149.25	149.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.50	171.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	97.—	97.50
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.65	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	100.—	100.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.90	103.10
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.80	98.20
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102 25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	100.50	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	96.75	97.25
z r. 1867	100.85	101.10
z r. 1868	98.90	99.30
z r. 1872	99.30	99.70
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.80	98 20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	42.25	43.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł.m.k.	116.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.90	18 30
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75	39.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 90	13.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6 90	7 —
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29 25	29.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.80	39.30
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 90	122.—
Paryż za 100 fr.	48 35 —	48.40.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.76.—	5.78.—
„ pełnej wagi	5.73.—	5.75.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.67.—	9.68.—
Rossyjski imperyał	9.93.—	9.95.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 19 czerwca 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	45
„ „ „ w srebrze	81	25
Renta w złocie	102	20
5 prc. austr. renta marcowa	95	70
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
„ „ kredytowego	306	30
Londyn	121	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	67
Dukat cesarski men.	5	76
100 marek niemieckich	59	55

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 32 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa
dnia 20go czerwca 1884.

Hotel George'a

Pp. T. hr. Dzieduszycki z Niesłuchowa. K. Wiszniewski z Dobrzan. C. Kozłowiecki z Majdana K. Horodyski z Żabiniec. Dr. R. Schmidt z Tarnopola. S. hr. Szeptycki z Przyłbic. T. baron Mahs z Odessy.

Hotel Langa

Pp Brysiewicz z Turki. L. Schüler z Zaleszczyk. F. Stobiecki z Podhajec. I. Kowalewski z Rohatyna S. Bergstein z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp P. hr. Bniński z Krakowa. L. Studziński z Sanoka M. Grocholski z Rossyi. F. Szuszkowski z Wołynia. K. Lipski z Wołynia S. Gniewosz z Trzciańca.

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 20 czerwca 1884.

Barometr 723.59mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 12.0°C. Psychrometr wilgotny 10.8°C. Prężność pary 8.9mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 10. Wiatr W3. Ozon 8.

Temperatura powietrza 9.6°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 748.29mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 15.4°C
Najniższa temperatura w nocy 10.9 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 7.8mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$.
Dla 21 czerwca 1884
E. $= 1^m\ 33,^s_{08}$. $\Theta_0 = 6^h\ 0^m\ 5,^s_{01}$.
Zachód słońca 20go czerwca o 8h. 9m., 9; wschód o 15h. 52m., 6.

W czerwcu nastąpi pełnia księżyca 8d 9h 25,m 2; ostatnia kwadra 16d 4h 10,m 5; nów 22d 19h 9,m 2; pierwsza kwadra 29d 19h 50,m 9.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 6d 16h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 21d 17h, 5;

Równanie czasu będzie zerem 13d 19,h5, co znaczy, że o tym czasie zegary słoneczne i zwykłe zgadzać się będą zupełnie, do 13 czerwca spaźniają się, zaś od 14 czerwca aż do 1 września zwykłe zegary wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

19 czerwca 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$718,_{16}$	$719,_{75}$	$719,_{45}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$14,_{5}$	$11,_{8}$	$10,_{0}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$10,_{6}$	$9,_{6}$	$9,_{4}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$7,_{2}$	$7,_{9}$	$8,_{4}$
Wilgotność powietrza względna w %.	58	79	92
Stan nieba.	8	3	10
Kierunek wiatru.	ene.	w.	w.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2h $23,^{mm}_{6}$. deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 15_{5}.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $8,_{0}$			

(N. B. 20/6 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 21/6).

Przy wietrze północno-zachodnim chłodno, niebo zamglone, powietrze wilgotne i dżdżyste.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 22983. (3896 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Karola Caligi przeciw Antoniemu Weinerowi pto 615 fl. a. w. zpn. z powodu rozdziału ceny kupna ruchomości w sprawie Eliasza Londnera przeciw Antoniemu i Rebece Weinerom pto 1360 złr. a. w. z pn. protokołem do l. 67597/72 zajętych, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Eliasza Londnera, Izaka Kiczales, i M. Hellera, którzy prawa zastawu na powyższych ruchomościach nabyli, względnie dla ich spadkobierców, celem doręczenia im tut. sąd. uchwały z 23 lutego 1884 l. 4872 i wszelkich dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających, kuratorem adw. dr. Czeszer, a zastępcą tegoż adw. dr. Waldmann ustanowieni zostali.

Wzywa się zatem powyższych z życia i miejsca pobytu nieznanych wierzycieli, względnie ich spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do strzeżenia ich praw informacyi udzielili, gdyż z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa, sami sobie przypisać będą mnsieli.

Lwów, dnia 24 maja 1884.

L. 6957. (3940 2—3)

W c. k. sądzie miejsko deleg. pow w Krakowie wytoczył 7 września 1882 l. 28714, Franciszek Siedlecki w Krakowie, o zapłacenie 250 zł., przeciw Piotrowi Dziubczyńskiemu pozew, w załatwieniu którego rezolucyą 22 maja 1883 l. 6957, termin do rozprawy sumarycznej na 22 czerwca 1883, o 10 rano wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora dla ń dr. Leszka, adwokata w Krakowie, z którym spór wedle przepisów ustawy przeprowadzonym zostanie.

O tem zawiadamia się pozwanego, aby na terminie wyznaczonym osobiście lub przez pełnomocnika do obrony w tut. sądzie stanął, lub ustanowionemu kuratorowi obronę swą udzielił.

Kraków, 22 maja 1883.

L. 2697. (3893 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kętach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Raimunda Seifertha, że przeciw niemu pod dniem 17 kwietnia l. 2697, Enoch Schmelz wniósł pozew o uznanie kollokowanej na rzecz jego, na cenie kupna realności pod nr. 457/353, w Kętach położonej, a niewywierzytelnionej pretensyi 75 zł. $14^1/_2$ ct. m. k., czyli 79 zł. aw. za zgasłą, i wydanie kwoty tej z depozytu sądowego z pn., że dla niego kurator tut. adw. dr. Ksawery Chrzanowski ustanowionym, i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 1 sierpnia 1884, o godzinie 9 rano wyznaczonym został, i wzywa tegoż Raimunda Seiferta, aby celem obrony praw swych z kuratorem się porozumiał, ewentualnie osobiście się stawił, lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisać by musi ł.

Kęty, 21 kwietnia 1884.

L. 7787. (3902 2—3)

Następujące z I. półrocza 1883, zaległe niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę wyłączone od prawem przepisanego zniszczenia, a to:

L. p.	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	znaleziona gotówka zł.
1	Jarosław	Olessa Poprawa	Niemoszict	1
2	Jarosław	Józef Machnicki	Sokolniki	3
3	Zaleszczyki	Marya Chlopek u pani Kułaczkowskiej	Czerniowce	3
4	Żabłotów	Józef Erger	Weisskirchen	5
5	Lwów	Karol Bojczuk	Lwów	1
6	Lwów	Saul Haskler	Rzeszów	1
7	Bochnia	Józef Pisze	Tarnów	1
8	Kolbuszów	Elle Raab	Gleiwitz	1
9		Uczeń z III klasy gimnazyum akademickiego	— Lwów	1
10	Brzeżany	Dymitr Biłyk	Lwów	1
11	Lwów dworzec	Rózia Kołodziej	Wybranówka	1
12	Rzeszów	Dr. Jan Viktor	Lwów	1
13	Nowytarg	Jędrzej Maciąga	Berno	1

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że strony interesowane mogą odebrać te listy wraz z pieniądzmi po należytem wykazaniu praw własności w przeciągu trzech miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia w c. k. krajowej dyrekcyi dla poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów.

We Lwowie, dnia 6 czerwca 1884.

Nachstehende aus dem Iten Semester 1883 herrührende unbestellbare Retourbriefe weil selbe Geld enthalten haben von dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschloßen worden und zwar.

l. Z.	Aufgabsort	Adressat	Bestimmungsort	vorgefundener Geldbetrag fl.
1	Jaroslau	Olexa Poprawa	Niemoschitz	1
2	Jaroslau	Joseph Machnicki	Sokolniki	3
3	Zaleszczyki	Marie Chłopek bei der Frau Kułaczkowska	Czernowitz	3
4	Zabłotów	Joseph Erger	Weisskirchen	5
5	Lemberg	Bojczuk	Lemberg	1
6	Lemberg	Saul Haßkler	Rzeszów	1
7	Bochnia	Joseph Pische	Tarnow	1
8	Kolbuschów	Elle Raab	Gleiwitz	1
9		Schüller der III klasse des akademischen Gymnaziums	Lemberg	1
10	Brzeżan	Demeter Bilyk	Lemberg	1
11	Lemberg Bhf	Rosalia Kołodziej	Wybranówka	1
12	Rzeszów	Dr. Johann Viktor	Lemberg	1
13	Neumarkt	Andreas Waciąga	Brünn	1

Was hiemit mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniß gegeben wird, daß die Interessenten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen nach bewirkter Ausweisleistung ihrer Eigenthumsrechte binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung an, bei der hiesigen Post- und Telegrafen-Direktion beheben können.

Von der k. k. Post- und Telegrafen-Direktion
Lemberg, den 6 Juni 1884.

L. 1495. (3946 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie wzywa niewiadomego Fecia Adamika, aby do jednego roku, do spadku po bez testamentarnie w Lipowcu 16 marca 1883, zmarłym Hnacie Adamiku się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie, postępowanie spadkowe z kuratorem jego Wasylem Macem przeprowadzone będzie.

Rymanów, dnia 25 maja 1884.

L. 2458 (3939 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach wzywa posiadacza zaginionego wrzekomo Józefowi Burdzie weksłu, który przez D. i A. Freundlicha w Białej był akceptowany, a przez Jakóba Diamanta wystawiony i żyrowany, a na dniu 29 maja 1884, płatny, na sumę 360 zł. a. w. opiewającego, aby takowy temuż sądowi w dniach 45 przedłożył, inaczej bowiem tenże weksel za nieważny uznany zostanie.

Wadowice, dnia 31 maja 1884.

L. 6019. (3934 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwala na prośbę Ryszarda hr. Rozwadowskiego w Stanisławowie, wdrożenie postępowania w celu amortyzacyi rzekomo zgubionej 6 procentowej - książeczki wkładkowej spółki handlowo rolniczej w Stanisławowie de dtto. 15 lipca 1880 na 1.000 złr. a. w. opiewającej, na imię Ryszarda hr. Rozwadowskiego wystawionej i niniejszym edyktem wzywa wszystkich, w których ręku ta książeczka znajdować się może i tymże poleca, aby takową w przeciągu jednego roku, 6-ciu tygodni i 3 dni, od dnia tego edyktu licząc, tut. sądowi okazali, ile że w razie przeciwnym takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną, a wystawca tejże do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Stanisławów, 3 maja 1884.

L. 7586. (3951 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ust. z dnia 25go lipca 1871 l. 96 dz pr. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Nusima Beisera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności pod lk. 12 w Kołomyi na przedmieściu Sniatyńskiem w powiecie sądowym Kołomyjskim i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z murowanego domu, drewnianego magazynu, podwórza i wjazdu, ck. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sadzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go października 1884, za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 października 1884 począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa w myśu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ck. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 1go września 1884 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub też jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1884.

Wyroki prasowe.

L. 9040. (3836)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr. że treść broszury pod tytułem „K. Marx i Fr. Engels. Manifest komunistyczny 1847 (zasady nowożytnego socyalizmu) przełożył Witold Piekarski Genewa 1883" zawiera znamiona występku z §. 302 i 305 u. k, zatem wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tej broszury.

Lwów, dnia 10 czerwca 1884.

(3828)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 153 der periodischen Druckschrift „Constitutionelle Vorstadt-Zeitung" vom 4. Juni 1884 auf Seite 3 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Theater- und Kunstnachrichten. Sonderbare Verfügungen" das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6. Juni 1884.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 31ten Mai 1884, Z. 6040, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der österreichische Protestant" Nr. 10 vom 25. Mai 1884 wegen des Artikels „Galizien S. Sambor, 13. Mai" nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Kreißgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1884, Z. 5716, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Sternberger Volksblatt" Nr. 21 vom 24. Mai 1884 wegen des Artikels „Matice skolska" in Sternberg Wien, 18. Mai" beginnend mit „Ein halbes Jahr ist kaum . ." und endend mit „Moravan" und „Matice skolska" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1884, Z. 3292, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina" Nr. 137 vom 17. Mai 1884 wegen des Artikels „L'Onorevole Dimmer e la sua prepotenza", dann wegen des Artikels „La Polizia" beginnend mit „Non comprendiamo come una autorita" nach § 300 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 2306. (3777 3—3)

W dniach 14 sierpnia, 18 sierpnia i 23 października 1884 każdym razem o 10ej przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jurka Diaków pod l. k. 94 w Kniaździworze położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Zachariasza Kalkstein w kwocie 50 zł. aw. Cena szacunkowa wynosi 180 zł. zakład 18 zł. aw.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego
Peczeniżyn, dnia 22 marca 1884.

L. 222. (3920 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 130 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 101 w Tyczynie położonej wyk. hip. l. 181 księgi głównej gminy katastralnej Tyczyn objętej, Jana Domino własnej w dniach 5 sierpnia, 10 września i 21 października 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 850 zł., wadyum 85 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 12 kwietnia 1883.

L. 21101. (3921 3—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. akcyjn. Banku hipotecznego przeciw Wacławowi i Antoninie Ziemickim, Ewelinie Budzińskiej i masie rozbiorowej Antoniego Budzińskiego o zapłacenie 4 rat pożyczki po 73 zł. 60 ct. i resztującego kapitału 1434 zł. 16 ct. z pn. celem ściągnięcia resztującej ceny kupna w kwocie 2968 złr. 89 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 21 grudnia 1877 bieżącemi, odbędzie się w tutejszym sądzie w jednym terminie to jest dnia 24 lipca 1884 o godzinie 10 przed południem (w sali rozpraw) relicytacya realności pod l. 185 3/4 we Lwowie położonej, wedle dom. 226 pag. 451 n. 51 haer. księg tabuli miasta Lwowa Chany Bób własnej.

Cena wywołania kwota 5650 zł., wadyum 565 zł. wa.

Realność ta na powyższym terminie nawet niżej ceny wywołania, jednak tylko za taką cenę sprzedaną będzie, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności ck. uprzyw. galic. ackyjn. Banku hipotecznego i poprzedzających wierzytelności wystarczy.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w ts. registraturze przejrzeć lub w odpisach podjąć można.

O tem uwiadamiamy wszystkich interesowanych, tudzież niewiadomych wierzycieli, a w razie ich śmierci tychże z imienia i nazwiska, z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, jakoto: Feiwla Schorra, Cirlę Brodwurm, Jettę Falik, Czipę Boland, Dominika Smuszowicza a względnie tegoż spadkobierców, Goldę Münz, Scheindlę Ittę Lügner, Ewelinę Budzińską, Antoninę Ziemicką, jakoteż wszystkich tych, którzyby po dniu 12 kwietnia 1884, jako na dniu wydanego ekstraktu tabularnego prawo zastawu na realności l. 185 3/4 uzyskali, niemniej tych którzyby po dniu 2 maja 1884 hipotekę na cenie kupna realności lk. 185 3/4 we Lwowie wedle dom 238 pag. 181 n. 132 on. zaintabulowanej, osiągnęli, lub którymby uchwała, niniejsza, lub późniejsze uchwały w tej sprawie wydać się mające, z jakiegokolwiek powodu wcale nie, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, przez kuratora adw. dr. Balka z zastępstwem adw. dr Dobrzanskiego.

Lwów, dnia 7 czerwca 1884.

L 2454. (3919 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie przyznanej Leizorowi Grabscheid należytości w kwocie 135 złr. wa. z procentem po 6 prc. od dnia 30 marca 1880 bieżącym i kosztami w kwocie 5 zł. 50 ct. i 5 zł. 1 ct. wa. przyznanemi oraz obecnie w kwocie 2 zł. 7 ct. się przyznającemi, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż sumy 225 zł. wa. zpn. w stanie biernym realności pod n. k. 77 w Brzyskiej Woli na rzecz dłużnika Abrahama Walkera zaintabulowanej, a wedle wykazu hip. 90 księgi gruntowej gminy katastralnej Brzyskiej Woli Wojciecha Busiora własnej, i w celu sprzedaży tej sumy, wyznacza się 3 termina na dzień 29 lipca, 29 sierpnia i 30 września 1884 zawsze o godz. 10 rano.

Chęć kupienia mający winien przed licytacyą złożyć wadyum 25 zł. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla tych wierzycieli, którzyby prawa zastawu na sprzedać się mającej wierzytelności w czasie prowadzenia egzekucyi uzyskali, ustanawia się kuratorem p. Karola Prochaskę.

Leżajsk, 6 czerwca 1884.

L. 2134. (3861 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 25 lipca, 26 sierpnia i 26 września 1884, każdym razem o 10 godz. rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nk. 349 w Leżajsku położonej, w. h. l. 559 objętej, na 360 złr. oszacowanej, na rzecz Katarzyny Szepelakowej zaintabulowanej, na zaspokojenie wierzytelności Prywy Stolbachowej w kwocie 130 złr.

Zakład wynosi 36 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta, złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 29 maja 1884.

L. 3120. (3892 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności kasy zaliczkowej gminy Janów, wynoszącej 70 złr., odbędzie się przy sądzie tutejszym 7 sierpnia, 11 września i 16 października 1884, przymusowa licytacya realności Karola Gruszczyńskiego wyk. hip. 87 gminy katastralnej Janów objętej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 360 złr.

Bliższe warunki licytacyjne, akt detaksacyi i wyciąg tabularny, w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Janów, 14 maja 1884.

L. 1286. (3917 3—3)

Ck. m. del. sąd powiat. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytow. włościańskiego w kwocie 390 zł. 33 ct. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 69 w Białej dłużnika Oleksy Ohirko własnej dnia 17 lipca o godzinie 9 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na tym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1000 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 100 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze.

Tarnopol, 7 lutego 1884.

L. 1376. (3916 3—3)

C. k. miejs. deleg. sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 189 zł. 97 ct. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 27 w Ostrowie dłużników Antoniego Łukasza i Anny Koszylowskich własnej dnia 17 lipca, 14 sierpnia i 18 września 1884 zawsze o godzinie 9 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 700 złr. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 70 zł., resztę warunków powziąć można w registrat. sądowej.

Tarnopol, 6 lutego 1884

L. 150. 3866 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł a. w. z pn., odbędzie się w dniu 7 sierpnia, w dniu 9 września i w dniu 14 października 1884, zawsze o 10 rano, na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przymusowa sprzedaż realności Kazimierza Trojaka własnej pod l. k. 8 w Ubieszynie l. w. h. 70 objętej.

Cena wywołania stanowi 800 zł. a. w.

Wadyum 80 zł. O tem zawiadamia się strony interesowane, a niewiadomych wierzycieli przez kuratora adw. dr. Gotlieba w Jarosławiu z tem, że resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

Przeworsk, 26 stycznia 1884.

L 1872. (3891 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności Lwowskiego Banku hipotecznego wynoszącej 306 zł. 72 ct., odbędzie się przy sądzie tutejszym 7/8, 11/9 i 16/11 1884, przymusowa licytacya realności Piotra Komarnickiego, wykazem hipotecznym 137 gminy katastralnej Dąbrowica objętej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 9030 zł.

Bliższe wtrunki licytacyi, akt detaksacyi i wyciąg tabularny, w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.
Janów, 15 maja 1884.

L. 6036. (3926 2—3)

Sprostowanie. Edykt z 2go maja 1884 l. 4231, obwieszczony w numerach 135, 136 i 137 niniejszej Gazety, dotyczący licytacyi realności w sprawie Wojciecha Niemkiewicza przeciw masie Antoniego Hardzińskiego i spadkobiercom Zofii Hardzińskiej pto 100 złr., ma zawierać sprzedać się mającą realność nr. 121 w Gródku, nie zaś nr. 21.

C. k. sąd powiatowy.
Gródek, 17 czerwca 1884.

L. 13.928. (3769 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Franciszka Kaszyckiego w kwocie 500 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 21 lipca, 20 sierpnia i 1 września 1884 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 5 w Krowodrzy leżącej spadkobierców Anny Górskiej własnej.

Cena wywołania 1300 zł., wadyum 13 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 9 września 1884 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dominik Markiewicz z substytucyą adw. dr. Leszko w Krakowie.

Kraków, 6 maja 1884.

L. 1740. (3915 2—3)

C. k. miejs. deleg. sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 231 zł. 90 ct publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 111 w Denysowie, dłużnika Andrucha Czambuła własnej, dnia 17 lipca, 14 sierpnia i 18 września 1884 zawsze o godzinie 9 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 600 złr. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 60 złr., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 6go lutego 1884.

L. 14959. (3914 2—3)

C. k. miejs. deleg. sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 981 złr. 96 cnt., publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 81 w Petrykowie, dłużnika Andrucha Didyk własnej, dnia 17 lipca, 14 sierpnia i 18 września 1884 zawsze o godzinie 9 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 1.200 złr. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 120 złr., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej

Tarnopol, dnia 6 czerwca 1883.

L. 1757. (3867 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia resztującej sumy 128 zł. 44 ct. a. w. z pn., odbędzie się dnia 11 sierpnia, dnia 12 września i dnia 16 października 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, sprzedaż realności pod n. k 34 w Sieteny ciała tabularnego niestanowiącej Jędzeja Sryi własnej na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Cena wywołania jest 600 zł., wadyum 60 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

O czem zawiadamia się strony do własnych rąk, niewiadomych wierzycieli do rąk adw. dr. Gottlieba w Jarosławiu.

Przeworsk, 12 marca 1884.

L. 34560. (3924 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu bud Stanisławowskim, na 3 letni okres czasu t. j. na lata 1885, 1886 i 1887 odbędzie się w d. 8 lipca 1884 w c. k. starostwie w Stanisławowie rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na r. 1885 wynosi:

a. dla traktu Brzeżańskiego 2660 m. sześc. w kwocie fiskalnej 11296 złr. 45 cnt.
b. dla traktu Bursztyńskiego 1240 m. sześc. w kwocie fiskalnej 2066 złr. 90 cnt.
c. dla traktu Podbeskidzkiego 940 m. sześc. w kwocie fiskalnej 1475 złr. 10 cnt.
d. dla traktu Rożniatowskiego 430 m. sześc. w kwocie fiskalnej 852 złr. 05 cnt.

Bliższe warunki, przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 cnt. i w 5prc. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych niętylko cyframi, ale także literami w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty winny opiewać na wszystkie kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub miejsca wydobycia zaopatrywane być mają, nie ułożone zaś według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, d. 13 czerwca 1884.

L. 1902. (3865 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 150 złr. a. w., odbędzie się w dniach 12 sierpnia, 15 września i 21 października 1884, każdym razem o godz. 10 rano, publiczna sprzedaż gruntu w objętości 3 morgów 283[illegible] w Sieteszy, ciała tabularnego nie stanowiącego, Chaima Billeta własnego, na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie.

Cenę wywołania stanowi cena 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Gottlieba.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania, można przejrzeć w sądzie.

Przeworsk, 17 marca 1884.

L. 2355. (3928 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi spadkobierców ś. p. Józefa Koltscharscha z Frycku w kwocie 469 zł. 1 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 16 lipca i 13go sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż połowy realności pod n. C. 79 w Żywcu położonej w księdze głównej miasta Żywca tom. III. pag. 82 130 i 131 wpisanej egzekutów Antoniego i Maryanny Białków własnej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 810 złr., wadyum 81 złr. na powyższych terminach poniżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

W razie nie sprzedania na tych terminach powyższej połowy realności do ustanowienia warunków licytacyjnych lżejszych wyznacza się trzeci termin na 27 sierpnia 1884 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie na który się wszystkich wierzycieli jednocześnie wzywa.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania, ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Żywiec, dnia 24 kwietnia 1884.

L 7207. (3941 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców ś. p. Michała Kaduka w kwocie 240 zł. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 88 w Nehrybce położonej wyk. hip. 82 tejże gminy objętej dłużnika Dańka Szpaka własnej w dniu 21 lipca, 26 sierpnia i 30 września 1884 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 1060 złr. wyprowadzona zakład wynosi 106 zł. wa.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 18 maja 1884.

L. 1739. (3943 2—3)

C. k. miejs. deleg. sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 149 zł. 87 ct. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 115 w Denysowie dłużnika Iwana Rybaka własnej, dnia 17 lipca, 14 sierpnia i 18go września 1884 zawsze o godzinie 9 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 600 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 60 zł. resztę warunków powziąć można w registraturze sądow.

Tarnopol, 6 lutego 1884.

L. 1737. (3942 2—3)

C. k. miejs. deleg. sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 126 zł. 31 ct. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 19 w Maryance dłużników Antoniego i Naści Papierowskich własnej, dnia 17 lipca, 14 sierpnia i 18go września 1884 zawsze o godzinie 9tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 250 zł. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł., resztę warunków przejrzeć można w registraturze sąd.

Tarnopol, 6 lutego 1884.

L 2202. (3944 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włośc. w kwocie 239 zł. 80 ct. wa. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 107 w Wysoce położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Sebestyana i Rozalii Barczaków własnej, w jednym terminie na dniu 21 lipca 1884 o godzinie 10 rano w sądzie, na którym to terminie jako cenę wywołania dla sprzedać się mającej realności kwotę 300 złr. aw. się ustanawia.

Wadyum wynosi 30 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem zawiadamia się strony interesowane.

Głogów, 25 maja 1884.

L. 2606. (3945 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, iż celem ściągnięcia wierzytelności Jana Wilka w kwocie 10 zł. przeprowadzoną będzie w dniu 15 lipca, 14 sierpnia i 15 września 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 64 w Krzywaczce do Wojciecha Wilka należącej.

Cena szacunkowa wynosi 700 zł. wadyum 70 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Myślenice, dnia 11 maja 1884.

L. 3431. (3947 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu sprzeda na zaspokojenie pretensyi Arona Nebenzahla w kwocie 245 zł. z pn. w dniu 17 lipca, 20 sierpnia i 24 września 1884, każdym razem o godzinie 10 rano 1/6 część realności l. wykazu 32 w Stadle, Leiby Kannengiessera własną.

W razie niesprzedania realności tej na powyższych terminach wyznaczono do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 15 października 1884 o 9 rano.

Cena wywołania 745 zł. wadyum 75 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli tutejszy notaryusz Adolf Vayhlinger.

Stary Sącz, 13 maja 1884.

L. 21763. (3955 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonego przez c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie resztującego kapitału pożyczkowego 877 złr. 51 ct., pochodzącego z większej sumy 1.147 złr. 98 ct. wraz z 7 prc. odsetkami od dnia 26 lipca 1883 bieżącemi, niemniej kosztami niniejszej egzekucyi w kwocie 31 złr. 45 ct. a w. przyznanemi, odbędzie się na dniu 31 lipca 1884 o godz. 10tej przed południem i na dniu 14 sierpnia 1884 o godz. 10 przed południem, w sali rozpraw tutejszego sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 185 3/4 we Lwowie położonej, wedle Dom. 226, pag. 451 n. 51 haer. ksiąg Tabuli miasta Lwowa Chany Bób własnej, jednak tylko w takim razie, jeżeliby rozpisana równocześnie do l. 21101/84 na prośbę dawniejszych wierzycieli hipotecznych Rubina Krocha i Rubina Grünfelda na dzień 24 lipca 1884 relicytacya powyższej realności z jakichkolwiek powodów do skutku nie przyszła, lub nie została wykonaną.

Cena wywołania 4 400 złr.

Wadyum 440 złr. w. a.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 14 sierpnia 1884 o godz. 4 po południu, w biurze nr. 6 z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Wyciąg hipoteczny licytowanej realności w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamiamy wszystkich interesowanych, tudzież niewiadomych wierzycieli, a w razie ich śmierci tychże z imienia i nazwiska, z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, jako to: Feiwla Schorra, Cirlę Brodwurm, Jettę Falik, Czipę Boland, Dominika Smuszowicza, a względnie tegoż spadkobierczynię Magdalenę Smuszowicz, Golde Münz, Scheindlę Ittę Lügner, Ewelinę Budzińską, Antoninę Ziemicką, jakoteż wszystkich tych, którzyby po dniu 16 kwietnia 1884, jako na dniu wydanego ekstraktu tabularnego prawo zastawu na realności l. 185 3/4 uzyskali, niemniej tych, którzyby po dniu 6 maja 1884, hipotekę na cenie kupna realności l. k. 185 3/4 we Lwowie, wedle Dom. 238, pag. 181 n. 132 on. intabulowanej, osiągnęli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały w tej sprawie wydać się mające z jakiegokolwiek powodu w cale nie, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, przez kuratora adw. dra Balka, z zastępstwem adw. dra Dobrzańskiego.

Lwów, dnia 7 czerwca 1884.

L. 4089. (3977 1 3)

C k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia 168 zł. 40 ct. zpn. przez Zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw Iwanowi Czornemu przedsięwźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 14 lipca, 13 sierpnia i 11go września 1884 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod lk. 187 w Porsznie w starostwie lwowskiem położonej, wyk. hip. 38 objętej. Cena wywołania 400 zł., zakład 40 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś, także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 13 sierpnia 1884 o godz. 8 przed południem.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 9 grudnia 1883 uzyskali, ustanawia się pana Karola Burcharda ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 6 maja 1884.

L. 167. (3980 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Scheinera w kwocie 14 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż 1/4 części realności pod lk. 74/115 w Czarnej położonej dłużnika Łesia Maszczaka własnej, w dniu 25 czerwca, 23 lipca i 20 sierpnia 1884 zawsze o godz. 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 100 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 10 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki, 20 marca 1884.

L. 105. (3979 1—3)

C. król. sąd powiatowy w Turce czyni wiadomo, iż na żądanie Mojżesza Ertla celem zaspokojenia kwoty 50 zł. zpn. egzekucyjna licytacya połowy realności pod lk. 159 sub. rep. 154w Wołczem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, spadkob. po śp. Iwanie Maksymie własnej, na dniu 30 czerwca, 30 lipca i 29 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym przedsięwziętą zostanie z tem, iż takowa na trzecim terminie licytacyjnym niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi 230 złr., a wadyum 23 zł.

Protokoły egzekucyjnego opisania i oszacowania wymienionej połowy realności i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli ustanawia się p. Antoniego Puszczyńskiego.

Turka, dnia 6 maja 1884.

L. 7848. (3972 1—3)

W dniach 27 czerwca, 1 sierpnia i 2 września 1884 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaną będzie realność pod lk. 134 w Albigowej położona lwh. 16 księgi gruntowej gminy Albigowej objęta do spadkobierców Anny Baran należącej na zaspokojenie pretensyi Józefa Serwy w kwocie 100 złr. z przyn.

Cena szacunkowa 2002 zł. 10 ct., wadyum 10 prc.

Reszta warunków może być przejrzaną w tut. registraturze.

Łańcut, 31 grudnia 1883.

L. 2943. (3971 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje trzeci termin do egzekucyjnej sprzedaży Majera Guttmana własnej, realności w Czańcu pod nr. k. 211 położonej na pokrycie pretensyi Maryi Hartlingerowej w sumie 1500 zł. zpn. w sądzie na dzień 14 sierpnia 1884 godzinę 10 rano, pod warunkami rezolucyą z d. 18 lutego 1884 do l. 1224 ogłoszonemi z tem, iż sprzedaż także i poniżej ceny szacunkowej się odbędzie.

Kęty, dnia 31 maja 1884 r.

L. 17169. (3957 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Kętach, w powiecie skarbowym Krakowskim, z którą połączona jest wysprzedaż stempli od 5 złr. na dół i blankietów wekslowych, obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum 150 złr., dalej świadectwa pełnoletności, moralności, jakoteż stanu majątkowego najdalej do dnia 7 lipca 1884, do 2giej godz. po poł. do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mają.

W czasie od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1883, wynosił obrót materyałów w pieniądzach:

a) materyałów tytoniowych w wartości 31.187 złr. 97 1/2 ct,

b) materyałów stemplowych w wartości 9.376 złr. 97 ct.,

c) z materyałów wykazanych ad a) sprzedano w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1883 konsumentom alla minuta i all ingrosso materyałów w wartości 8.389 złr. 85 ct.

Bliższych warunków zasięgnąć można w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i w c. k. Nadzorach straży skarbowej, tutejszego powiatu skarbowego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków, dnia 14 czerwca 1884.

L. 8205. (3970 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że do ułożenia ułatwiających warunków publicznej przymusowej sprzedaży realności pod lk. 288 w Brzeżanach mieście położonej, dłużników Konstantego Kostkiewicza i Zofii Kostkiewicz własnej, na rzecz spadkobierców ś. p. Bolesława Urzędowskiego t. j. małoletnich Emilii, Stanisławy, Maryi i Heleny Urzędowskich, celem zaspokojenia wywalczonych sum 300 złr. i 200 złr. a. w. z pn. odbyć się mającej ze względu na bezskutecznie upadły w tym celu na dzień 17 maja 1883 r. wyznaczony termin, ponowny termin na dzień 15 lipca 1884 godz. 9 przed poł., w tutejszym c. k. sądzie się wyznacza, na który się interesowanych wzywa.

Piotra Węgierskiego wierzyciela hipotecznego tej realności z miejsca i życia niewiadomego, tudzież wszystkich tych którymby uchwała powyższy termin zarządzająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 4 października 1882 do tabuli weszli zawiadamia się z tą uwagą, że dla nich adw. dr. Karol Gottlieb w Brzeżanach, kuratorem ustanowiony został.

Brzeżany, 30 października 1883.

L. 4442 (3976 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia 267 zł. 50 ct. zpn przez c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański w Lwowie przeciw Iwanowi i Maryi Łysym przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 14 lipca, 13 sierpnia i 11 września 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. k. 179 w Piaskach w starostwie lwowskiem położonej, wyk. hip. 382 383 objęt-j.

Cena wywołania wartość 600 złr., zakład 60 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny wywołania i szacunkowej sprzedaną zostanie.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 13 sierpnia 1884 o godz. 8 przed południem.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 13 stycznia 1884 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 15 maja 1884.

Konkursa.

L. 7027. (3903 3—3)

C. k. Dyrekcya galicyjskich dóbr państwowych podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że udzielanie nauk kandydatom na nadzorców lasowych w rządowej szkole lasowej w Bolechowie, połączonej z internatem w roku szkolnym 1884|5, rozpocznie się z dniem 1 października b. r.

Całkowity kurs trwać będzie przez 11 miesięcy, zatem do końca sierpnia roku 1885.

Język wykładowy polski.

Utrzymanie pojedynczego ucznia w szkole przez 11 miesięcy niepoliczając kosztów na większe sprawunki, jako to: zakupno bielizny i odzieży, tudzież wydatków spowodowanych większemi wycieczkami naukowemi i podróżą do domu i z powrotem, wynosić może mniej więcej trzysta złr. a. w.

Bezpłatnie otrzyma każdy z uczni do użytku odpowiednio urządzone pomieszkanie z pościelą, urządzenie potrzebne w jadalni i naukę.

Wydatki na ubranie i bieliznę, pranie, usługę, o ile takową uczeń w myśl statutu osobiście wykonywać nie jest obowiązanym, tudzież na wikt, ponoszą uczniowie własnym kosztem, powinni także zaopatrzyć się w własne łyżki, noże i widelce.

O wikt, nadzór i wszelkie potrzeby uczni, stara się zarząd szkoły, w którym rodzice lub opiekunowie, przeznaczoną na utrzymanie uczni kwotę pieniężną w kwartalnych z góry zapadających ratach, składać winni.

W roku szkolnym 1884/5 znajdzie w szkole pomieszczenie do piętnastu uczni, z których kilku pobierać może z funduszów państwowych stypendyum do wysokości dwustu złr. a. w.

Do podania o przyjęcie do c. k. szkoły nadzorców, należy dołączyć:

1. metrykę chrztu na dowód, że petent 17 rok życia ukończył, względnie przekroczył.

2. świadectwo lekarza powiatowego, stwierdzające udolność fizyczną do pełnienia służby nadzorców lasowych w położeniu górzystem.

3. świadectwo szkolne stwierdzające, że petent ukończył z dobrym postępem 8o klasową szkołę wydziałową, lub 4 klasy bądź gimnazyalnych, bądź realnych.

Oprócz tego podda się każdy z petentów w szkole nadzorców w Bolechowie, w nieodwołalnym terminie w dniach 29 i 30go września b. r. statutem szkoły przepisanemu egzaminowi wstępnemu.

4. świadectwo odbytej już dwuletniej praktyki przy rozmaitych czynnościach gospodarki lasowej i połączonych z takową ubocznych gałęziach przemysłu.

Kandydaci li z jednoroczną praktyką, mogą być w braku odpowiednych petentów wyjątkowo tylko natenczas w szkole nadzorców umieszczeni, jeżeli reszcie wymogom przyjęcia w zupełności zadość uczynią.

5. dowód przynależności do pewnej z gmin w obrębie Galicyi lub Bukowiny położnych,

6. a) świadectwo moralności, tudzież

b) wzorowego dotychczasowego zachowania się, jeżeli dowód ad b. żądany, nie obejmuje świadectwa ad 4. powołanego,

7. świadectwo ubóstwa potwierdzone przez c. k. władzę polityczną, na wypadek ubiegania się o stypendyum z funduszu państwowego.

8. deklaracyę rodziców, krewnych lub opiekunów, sądownie lub notaryalnie legalizowaną, że wszelkie do utrzymania słuchacza w ciągu jedenasto-miesięcznej nauki potrzebne środki, wyłącznie sami dostarczyć są gotowi, względnie tę część kosztów utrzymania ucznia uiścić się obowiązują, która oprócz ewentualnie uzyskanego stypendyum z funduszu państwowego, do utrzymania ubiegającego się o przyjęcie, według uznania kierownika szkoły niezbędną się okaże.

W powyżej powołane dokumenta zaopatrzone podania o przyjęcie do szkoły nadzorców względnie nadanie stypendyum z funduszu państwowego, wnieść należy najpóźniej do 20 lipca b. r. w Prezydyum galicyjskiej Dyrekcyi dóbr państwowych (Lwów, ulica Kopernika l. 20) gdzie również bliższych informacyj w tej sprawie zasięgnąć, jak niemniej program nauk zarazem statut dla szkoły nadzorców przejrzeć można.

Prezydyum c. k. Dyrekcyi galicyjskich dóbr państwowych.

Lwów, dnia 14 czerwca 1884.

L. 289. (3909 3—3)

Wysokie Ministerstwo Sprawiedliwości reskryptem z dnia 9 maja 1884 l. 7984, systemizowało dwie nowe posady notaryuszów z siedzibami w Mszanie dolnej i Czarnym Dunajcu, w okręgu c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Celem obsadzenia tych posad, rozpisuje c. k. Izba notaryalna konkurs. Ubiegający się o te, lub inne opróżnić się mogące posady, winni podania swe, opatrzone załącznikami i tabelami kwalifikacyjnemi, wnieść do tutejszej c. k. Izby notaryalnej w przeciągu czterech tygodni, licząc od ostatniego ogłoszenia tego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, w sposób §. 11 ust. not. wskazany.

Kraków, dnia 7 czerwca 1884.

Bl. 23184 (3843 2—3)

Aus der Constantin von Zahorskischen Stiftung für Wohlthätigkeits Anstalten ist ein Betrag von 350 fl. an solche Wohlthätigkeits-Anstalten bis zur Dauer von zwei Jahren zu vertheilen welche der in Oesterreich wohnenden polnischen Bevölkerung röm. kat. Religion zu Gute kommen und welche der Berücksichtigung am würdigsten erscheinen.

Die Höhe und die Dauer der Betheilung wird nach Maßgabe der Zal und Berücksichtigungswürdigkeit der sich bewerbenden Wohlthätigkeits-Anstalten bestimmt werden.

Die gestempelten Gesuche um eine Betheilung sind von den sich in Bewerbung setzenden Wohlthätigkeits-Anstalten unter Nachweisung der Bedingung, daß sie der in Oesterreich wohnenden polnischen Bevölkerung, röm. kat. Religion zu Gute kommen, dann ihrer Vermögens Verhältnisse und wo möglich unter Anschluß des letzten Gebahrungs Jahres Ausweises bis längstens Ende August 1884 bei der k. k. n. ö. Statthalterei in Wien zu überreichen.

Wien, am 16. Mai 1884

Von der k. k. n. ö. Statthalterei.

L. 451. (3950 2—3)

Na podstawie reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia z dnia 23 maja r. b. p. l 9282 ogłasza się niniejszem konkurs do 31 lipca r. b., celem obsadzenia opróżnionej w tutejszej c. k. Szkole Politechnicznej zwyczajnej katedry technologii chemicznej.

Do tej katedry przywiązana jest płaca systemizowana w kwocie rocznych 1.800 złr. w. a. i dodatek aktywalny według rangi VI klasy.

Podania o powyższą katedrę, wystosowane do Wysokiego c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, jako też w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do Rektoratu c. k. Szkoły Politechniczne we Lwowie przed upływem terminu konkursowego.

Rektorat c. k. Szkoły Politechnicznej.

We Lwowie, dnia 14 czerwca 1884.

L. 3880 pr. (3984 1-3)

Trzy posady systemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy c. k. sądzie krajowym Lwowskim, z płacą dzienną 1 złr. 30 cnt. prawem posunięcia się na wyższą płacę dzienną 1 złr. 80 cnt. i prawem emerytury (prowizyi) po upływie 10cio letniej służby, są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacyi sądowej, wiadomości języków krajowych, tudzież języka łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 Nr. 101 Dz. u. p. do dnia 25 lipca 1884 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle § 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. u. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacyę wykażą.

Lwów, 18 czerwca 1884.

Kuratele.

L. 4249. (3975 1—3)

Wawrzyniec Żmuda gospodarz ze Zaborza uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem jego jest Jędrzej Wisiorek gospodarz z Grojca.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, 29 maja 1884.

Księgi gruntowe.

L. 276. (3966)

Komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Nowa Grobla, Korzenica i Wietlin sporządzone oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w biurze Nr. 25 sądu obwodowego w Przemyślu złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych arkuszów posiadania, które to zarzuty bądź to przed kierującym dochodzeniem bądź w c. k. sądzie powiat. w Radymnie na piśmie wniesione być mogą wyznacza się najdalszy termin do 23 czerwca 1884.

Przemyśl, dnia 10 czerwca 1884.

L. 317. (3967)

Komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Niebieszczany, Morochów i Karlików sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w biurze Nr. 25 sądu obwodowego w Przemyślu złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych arkuszów posiadania, które to zarzuty bądź to przed kierującym dochodzeniem osobiście, bądź w c. k. sądzie powiat. w Bukowsku na piśmie wniesione być mogą wyznacza się najdalszy termin do 28 czerwca 1884.

Przemyśl, dnia 16 czerwca 1884.

Upadłości.

L. 27688. (3985 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. D. p. p. położony majątek Benjamina Eisiga Franziaka, kramarza towarów bławatnych, l. 27 ul. krakowska we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu kraj. Mochnackiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Dąbrowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30 czerwca 1884, o godzinie 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 20 sierpnia 1884, i podać ją na terminie na dzień 2 września 1884, o godzinie 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 15 czerwca 1884.

L. 7816. (3969 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Pinkasa Riesel, nieprotok. kupca w Borszowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Biesiadeckiego c. k. sędziego powiat. w Borszczowie, a tymczasowym zarządcą masy p. Izaaka Feldschuh kupca w Borszczowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 27 czerwca 1884, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 20 sierpnia 1884, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 15 września 1884, o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Borszczowie, lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Borszczowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 10 czerwca 1884.

L. 14118. (3964)

C. k. sąd krajowy ogłasza niniejszem, iż konkurs uchwałą z dnia 28 stycznia 1884 l. 2287, do majątku Fani Weckerowej, nieprotokołowanej właścicielki handlu sukna w Krakowie otwarty, uchwałą z dnia 7 czerwca 1884 l. 14118, w myśl §. 155 post. konk. zniesiony został.

Kraków, 7 czerwca 1884.

L. 50 (3983)

Na żądanie niektórych wierzycieli masy rozbiorowej Wolfa Jollesa, wyznaczam w myśl §. 143, ust. konk. termin do ponownego wyboru zarządcy masy, jego zastępcy, członków wydziału i ich zastępców na dzień 9 lipca 1884, o godz. 10tej przed południem, w biurze nr. 1, na który wszystkich wierzycieli wzywam z tem, iż na terminie tem przed rozpoczęciem wyborów, likwidacya dodatkowo zgłoszonych wierzytelności przeprowadzoną będzie.

Lwów, dnia 14 czerwca 1884.

Komisarz konkursowy

c. k. radca sądu krajowego.

Tchórznicki.

L. 6357. (3339 2—3)

W sprawie konkursowej Perli Stockman kupcowej Budzanowie, c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, zatwierdza wybór Józefa Szilowskiego na zarządcę masy zaś, Berla Gelbarda, na tegoż zastępcę.

Tarnopol, 13 maja 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7751. (3960 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Drania, że Teodor Kawula wniósł pod dniem 29go maja 1884 l. 7751 przeciwko niemu skargę o 155 zł. a. w., którą do zamianowanego postępowania z terminem na dzień 1 sierpnia 1884 zadekretowano, a dlań kuratorem adw. dr. Radomyskiego zamianowano, któremu też wszelkich środków do obrony dostarczyć, lub innego pełnomocnika zamianować winien.

C k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 3 czerwca 1884.

L. 12954. (3963 1—3)

C. k. sąd krajowy uwiadamia przez edykta Andrzeja Jordana i Romana Jordana, iż przeciwko nim wniósł powiat krakowski skargę de praes. 20 maja 1884 l. 12954 o uznanie, iż suma 780 złp. 12 gr. na realności l. 171 Dz. I w Krakowie uległo przedawnieniu — niemniej, iż na ich niebezpieczeństwo i koszt kuratorem mianowanym został adwokat doktor Abłamowicz.

Kraków, 30 maja 1884.

L. 5730. (3965 1—3)

C. k. sąd obwodowy w sprawie wekslowej Josla Schatnera przeciw Mojżeszowi Singer o 540 złr. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adw. dr. Zakrzewskiego, z substytucyą adw. dr. Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 11 czerwca 1884.

L. 2287. (3982 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa każdorazowego posiadacza policy assocyacyjnej 77 Association, 78 Gegenversicherung z daty: Lwów, 10 października 1871, celem zabezpieczenia Salomona Dornfesta na wypadek przeżycia przez byłe galic. ogólne Towarzystwo ubezpieczeń wystawionej, aby powyż wymienioną policę w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, sądowi tutejszemu okazał, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu, polica ta za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 31 maja 1884.

L 4393. (3973 1—3)

Sąd powiatowy w Łańcucie wzywa wszystkich, w których rękach zaginiony z przechowania c. k. urzędu podatkowego w Rzeszowie kwit depozytowy, wydany przez c. k. urząd podatkowy w Łańcucie dnia 30 grudnia 1873 do art. dz. 46 na sumę 1.100 złr., który Juda Marder tytułem kaucyi dzierżawnej za dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym łańcuckim na rok 1874 złożył, znajdować się może, aby go w przeciągu roku w tut. sądzie okazali, albowiem w razie przeciwnym takowy za pozbawiony wszelkiego skutku uznany będzie.

Łańcut, dnia 29 lipca 1883.

L. 40944. (3986 1—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że zaprowadzone rozporządzeniem ck. ministerstw skarbu i handlu z dnia 1 kwietnia 1884 l. 8559 (Dzien. ustaw państw. n. 41) od dnia 1 lipca 1884 kolejowe listy przewozowe z wdrukowanemi znaczkami stemplowemi na 5 ct. i 1 ct. nabywane być mogą w ekspedycyach towarów kolei żelaznych, w ck. magazynach stemplowych, w nieeraryalnych urzędach pocztowych i w tych handlach, które do tego zostały upoważnione i zaopatrzone są na zewnątrz lokalu w odnośne godła, tudzież że tesame miejsca przyjmują wspomniane w powyższem rozporządzeniu, przez ck. drukarnię nadworno-państwową we Wiedniu na owych kolejowych listach przewozowych drukiem uskuteczniać się mające dodatki, dotyczące nazwiska lub firmy i adresu posełającego, adresu przyjemcy, rodzaju posełki i jej oznaczenia, jakoteż ustawą i regulaminem dozwolonych deklaracyj.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 16 czerwca 1884.

Es wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die mit der Verordnung der k k Ministerien der Finanzen und des Handels vom 1. April 1884, Zl. 8559 (R. G. Bl Nr. 41) eingeführten Eisenbahn-Frachtbriefe mit eingedruckten Stempelzeichen pr. 5 kr. und 1 kr. in den Eisenbahn-Güter-Expeditionen, in den k. k. Stempel-Magazinen, in nichtärarischen Postämtern, und in denjenigen Verschleißstellen zum Verkaufe gelangen, welche hiezu ermächtigt wurden und mit den entsprechenden Bezeichnungen auf der Außenseite der Lokale versehen sind, — ferner daß dieselben Stellen Bestellungen auf die in der obigen Verordnung erwähnten, durch die k. k. Hof- und Staatsdruckerei in Wien auf jenen Eisenbahn-Frachtbriefen mittelst Druck anzubringenden Zusätze, betreffend den Namen oder die Firma und die Adreße des Absenders, die Adreße des Empfängers, Inhalt und Collizeichen der Sendung, sowie die gesetzlich oder reglementarisch zulässigen Erklärungen annehmen.

k. k. Finanz Landes Direktion

Lemberg, am 16. Juni 1884.

L. 2556. (3981 1—3)

Dla zapozwanej przez Lucia Kaszuby pozwem de praes. 18 maja 1884 l. 2556 leżącej masy Semania Wyklińca o 50 zł. a. wal. ustanowiono kuratorem Fedia Wyklińca z Seredniego, oznaczając do rozprawy drobiazgowej termin 24 czerwca 1884 o 9 godzinie rano.

Wojniłów, 19 maja 1884.

L. 13661. (3962)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru dla firm spółkowych firmy. „K. Rządca i Chmurski“, której używać będą Karol Rzęca i Anastazy Chmurski jako właściciele fabryki parowej wód gazowych i wyrobów chemicznych w Krakowie, podpisując takową pod stampilią: „Parowa fabryka wód gazowych i wyrobów chemicznych, K. Rzęca i Chmurski w Krakowie“ obaj spólnicy własnoręcznie K. Rzęca, A. Chmurski.

Spółka ta weszła w życie począwszy od dnia 1 lutego 1884 z siedzibą w Krakowie.

Zarazem zarządza się wykreślenie firmy: „Karol Rzęca“ z rejstru dla firm pojedynczych.

Kraków, 30 maja 1884.

L. 408. (3961 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Bochni art. dziennika 10950 oznaczonej, na 55 złr. z pn. opiewającej, na Józefa Brühauta wystawionej, oraz i tych, którzy do tej książeczki rościliby sobie jakie prawa, aby w ciągu 6 miesięcy licząc od daty trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ do tut. sądu się zgłosili, książeczkę tę złożyli, lub tez prawa swoje do takowej udowodnili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, na żądanie Abrahama Folgemanna jako cesyonaryusza Józefa Brühauta, w załatwieniu podania de praes 30 listopada 1882 l. 27142 przez cesyonaryusza o amortyzacyę zaginionej książeczki wniesionego, powyż wymieniona książeczka wkładkowa za umorzoną uznaną będzie.

Kraków, dnia 3 lutego 1883.

L. 3483. (3968 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Schulima Sana, że przeciw niemu Wolf Druker o zapłacenie 400 złr. w. a. wniósł pozew, na skutek którego do sumarycznej rozprawy wyznaczony jest termin na dzień 26 czerwca 1884 o 9 godz. przed poł.

Gdy miejsce pobytu pozwanego tut. c. k. sądowi nie jest wiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego ustanawia na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. dra Koppla kuratorem nieobecnego pozwanego z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wyniknie z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów, 5 czerwca 1884.

Doniesienia prywatne.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
Porcelany, Szkła i towarów mieszanych
We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

---

poleca **Rybki** **złote, żywe,** 1 sztuka po 35 centów.
AKWARYA t. j. szkła i rezerwoary na złote rybki pojedyńcze, po 1 zł. 40 ct., 1 zł. 60 ct., 1 zł. 80 ct., 2 zł., 3 zł.
AKWARYA ozdobne z postumentami z majoliki lub terakoty, sztuka po 5 zł., 6 zł., 8 zł., 10 zł., 15 zł., 20 zł. i wyżej.

Dr. A. Majewskiego
Zakład wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.
(287119—?)

JUL. NAHLIKA we Lwowie
poleca
Wodę na porost włosów
przeciw wypadaniu tychże i łuszczenia się skóry, jako najpewniejszy środek.
Cena flaszki 1 złr.

POMADĘ dr. Millereta
na porost włosów, dla niemogących używać płynu na głowę.
Cena słoika 2 złr.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (7877 35—4)

Kasy ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami i zasuwami (Pasquillriegel) elegancko i wybornie wykonane, takie, jakiej dostarczyłem dla Magistratu lwowskiego, sprzedaję najtaniej (3627 8-19)
Simon Degen, ul. Wałowa l. 3.

Tłustą majową BRYNDZĘ liptawską
rozsyła pocztą **franco** w sagankach 5 kilowych po złr. 4 w. a.
handel
St. Markiewicza
we LWOWIE, w Rynku licz. 42.
(3320 5—5)

K. k. priv. allg. österr.
Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am **16 Juni 1884** stattgefundenen **ein undzwanzigsten Verlosung** der **3% igen Prämien-Schuldverschreibungen** der k. k. priv. allgem. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie **75**	Nr. **86**	mit dem Treffer von	**fl. 50.000**
„ **2450**	„ **12**	„ „ „ „ „	**2.000**
„ **1579**	„ **22**	„ „ „ „ „	**1.000**
„ **3268**	„ **94**	„ „ „ „ „	**1.000**

In der Tilgungsziehung:

Serie **701** Nr. 1-100 Ser. **2715** Nr. 1-100 Ser. **3987** Nr. 1-100 Ser. **1601** Nr. 1-100 Ser. **3080** Nr. 1-100

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1 December 1884** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen, mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am **16. August 1884** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** 3% Prämien-Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 3230 Nr. 40 mit dem Treffer von ö. W. fl. 1.000
Serie 3456 Nr. 98 mit dem Treffer von ö. W. fl. 1000

aus den Tilgungsziehungen
sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 18, 33, 56, 111, 151, 214, 344, 345, 359, 426, 840, 935, 954, 982, 1040, 1505, 1532, 1571, 1575, 1674, 18 9, 1918, 1991, 2558, 2573, 2660, 2709, 2749, 2804, 2818, 2847, 2856, 2860, 2919, 3006, 3043, 3189, 3195, 3331, 3419, 3464.

Wien, den 16. Juni 1884.

(3959) **Von der Direction.**

Majątek
(3987) 1—3

ziemski w ziemi Przemyskiej, 1 milę od stacyi kolejowej położony, około 500 morgów **najprzedniejszej pszennej gleby** obejmujący, jest z wolnej ręki do sprzedania, i z najlepszemi zasiewami zaraz do odebrania. Wiadomości szczegółowe u **Teodora Bilińskiego we Lwowie, ul. Sakramentek N. I B.** między 3—5 z południa.

L. 1003. (3841 3—3)

Ogłoszenie.

Administracya centralna fundacyi St. hr. Skarbka, ogłasza niniejszem sprzedaż drzewa opałowego z własnych lasów, a to:

I. z rewiru Rozwadów
380 stosów 4o metrowych bukow. lub grab. łup. po cenie wywołania 7·50 ct.

II. z rewiru Stulsko
143 stosów bukowych łupanych po cenie 5·50 ct.
100 stosów buk. i grab. łupanych po cenie 6·50 ct.

III. z rewiru Iłów (dział Barwinki)
310 stosów bukow. i grabow. łup. po cenie 7·50 ct.

z działu Tokarów
774 stosów bukowych i grab. łupanych po cenie 6 złr.
28 stosów bukowych i grabow. krągłych po cenie 4 złr.

IV. z rewiru Brzozdowce
(dział Wiszniowiec)
500 stosów bukowych i grab. łupanych po cenie 6 złr.
(z działu Garb)
324 stosów bukowych i grab. łupanych po cenie 7 złr.

V. z rewiru Opary
187 stosów mieszanych łupanych po cenie 5·50 ct.
39 stosów grabowych łupanych po cenie 7 złr.

VI. z rewiru Ostałowice
200 stosów bukowych łupanych po cenie 4 złr.

VII. z rewiru Duba
100 stosów bukowych łupanych po cenie 2 złr.

VIII. z rewiru Rożniatów
150 stosów bukowych łupanych po cenie 2·20 ct.

Prócz cen wywołania oznacza się pniowe dla straży lasowej w wysokości 10 ct. od stosu drzewa.

Tym celem rozpisuje się rozprawę ofertową pod następującemi warunkami:

1) Do ofert należycie opieczętowanych w których oferent wyraźnie oświadczyć powinien, że się warunkom licytacyi poddaje, należy dołączyć kwit kasy centralnej fundacyi na złożone tamże wadyum, które winno wynosić 5 prc. od ceny wywołania oferowanych do kupna stosów, a które w gotówce lub publicznych papierach wartościowych, licząc wedle dziennego kursu, może być złożone.

2) Oferty winny być złożone w Administracyi centralnej najdalej do dnia 2 lipca r. b., którego to dnia o godzinie 4tej z południa oferty komisyonalnie otwarte i w razie potrzeby ustna koncertacya oferentów przeprowadzoną zostanie.

3) Oferty mogą być wnoszone tak na pojedyncze rewiry, jak zbiorowo na cały zapas sprzedać się mającego drzewa opałowego.

4) Zakupione drzewo musi być wywiezione z lasów fundacyi do końca czerwca 1885. Z tym terminem niewywiezione drzewo przechodzi bezwzględnie na własność fundacyi.

5) Cena kupna musi być uiszczoną w trzech równych ratach, z tych pierwsza w ośm dni po zatwierdzeniu oferty, druga dnia 1 października r. b., trzecia dnia 1 listopada r. b.

Uchybienie tych terminów upoważnia Administracyę centralną do uważania kontraktu za złamany, a w tym wypadku tak wpłacone przedtem raty ceny kupna, jak niewywiezione z lasów drzewo, przechodzą na własność fundacyi.

6) Oferty spóźnione lub w wadyum niezaopatrzone, nie będą uwzględnione.

7) Złożone wadyum zostanie zatrzymane, aż do uiszczenia drugiej raty ceny kupna.

8) Oferty obowiązują oferentów z czasem ich wniesienia, a Administracyę centralną po zatwierdzeniu przez Radę zawiadowczą fundacyi.

Z Administracyi centralnej
fundacyi hr. Skarbka.

We Lwowie dnia 13 czerwca 1884.

Fabryka Korków
I. Galicyjska — **katalońskich**
L. J. Malewski
Lwów,
ul. Dominikańska l. 5.
poleca swą **fabrykę korków** do beczek i butelek, w lepszej jakości od zagranicznych, jakoteż drzewo korkowe i koła do mielenia jagieł.
(8 5—12)
założona w r. 1877.

Dr. Jasińskiego
„Przewodnik do Uzdrowisk"
jakoto: klimatycznych, zakładów wodoleczniczych, zdrojowisk, kąpieli rzecznych, morskich i t. d. rozbiera działanie wszelkich uzdrowisk i wymienia kwalifikujące się do nich choroby dalej przechodzi krytycznie sposoby leczenia wodą, traktuje oraz o łaźni rzymsko-irlandz. o kąpielach borowinowych, iglicowych, piaskowych i t. p., nareszcie o leczeniu mlekiem, żentycą, kumysem i winogronami. Do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie, cena 1 złr. (1634 19—?)

Bank galicyjski
dla HANDLU i PRZEMYSŁU w KRAKOWIE

zawiadamia niniejszem, iż począwszy od 1go lipca r. b. kasa Banku **wypłacać będzie za kupon pł. 1 lipca 1884 r.** od akcyj zakładowych **Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu**, oprócz wypłaconej już w dniu 2 stycznia b. r. pięcioprocentowej zaliczki na dywidendę za rok 1883 w kwocie 10 zł. a. w. **po 2 zł. a. w.** tytułem reszty dywidendy za rok 1883.

Kraków, 17 czerwca 1884.

(3958) *Dyrekcya.*

(Przedruk nie będzie płacony).

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galic. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi
5% LISTY HIPOTECZNE,
jako też
5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (2083 22 —?)

PUDR KSIĄŻĘCY
biały, różowy i żółtawy.

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru są najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 cnt., całe 1 złr., z łabędzikiem 1.50 cnt.
Różowy i żółty, mniejsze 70 cnt., większe 1 20 cnt. z łabędzikiem 1 60 cnt.

WODA FIJOŁKOWA.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-hygieniczny został odszczególniony medalem zasługi na wystawie przyrodniczo lekarskiej w Krakowie.

— Cena 1 złr. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE,

Odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółtobrunatne plamy z twarzy- — Cena 60 cnt.

Nabyć można we Lwowie w fabryce perfum
JANA IHNATOWICZA
przy ul. Kopernika Nr. 3. we Filii przy ul. Halickiej róg wałowej, naprzeciw sklepu p. Bałłabana, w Krakowie w Filii w Sukiennicach l. 20 i we wszystkich renomowanych sklepach i aptekach. (180.26-?)

Z drukarni Wł. ... dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw.

Kraków